

Minister spraw zagranicznych Austrii Leopold Gratz przybył z wizytą do Polski

WARSZAWA, PAP. Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego, 16 bm. przybył do Polski z kilkudniową wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych Republiki Austrii Leopold Gratz.

Wizyta ta, nawiązująca do tradycyjnie dobrych stosunków polsko-austriackich, jest doniosłym wydarzeniem tak w sferze polityki zagranicznej obu krajów, jak i z punktu widzenia międzynarodowego. Przypomnijmy, że Austria jest zaangażowana w budowę stosunków wzajemnego zaufania i współpracy międzynarodowej. Opowiadając się za utrzymaniem status quo w Europie, uważa jednocześnie dialog za najważniejszy instrument rozwiązywania problemów międzynarodowych. Austria wyraża duży stopień zrozumienia dla kroków podjętych w celu przezwyciężenia naszych trudności wewnętrznych. Nie przyłączyła się do antypolskich restrykcji ekonomicznych, opowiadając się przeciwko ich stosowaniu w polityce. Wszystko to stanowi ważne tło różnym austriackim gościom z czołowymi osobistościami naszego życia politycznego. Służąc one będą dalszemu rozszerzaniu wzajemnie korzystnych kontaktów we wszystkich dziedzinach.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rozmowy K. Czernienki z prezydentem Syrii

MOSKWA, PAP. Na Kremlu rozpoczęły się w wtorek rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantina Czernienki z sekretarzem generalnym Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego, prezydentem Syrii, Hafezem el-Asadem, który przybył w poniedziałek do Moskwy z roboczą wizytą przyjacielską.

Final konkursu «Złota Wiecha '84» w Gorzowskiem

Wczoraj w Gorzowie odbyło się wojewódzkie podsumowanie konkursu «Złota Wiecha». Wrecono wyróżnienia rolnikom, a następnie obecni na tym finale przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego z wicewojewodą Stanisławem Maciejewskim na czele, orędowniciele Komitetów Wojewódzkich KPZR i ZSL, społeczny wojewódzki komisji konkursu «Złota Wiecha» przeprowadził roboczą dyskusję na temat historii budownictwa w wrocławskim i gorzowskim oraz przy czym tegorocznego rezultatu, jaki zanotowano we współzawodnictwie konkursowym.

Ostateczny wniosek po dwu godzinach wymiany zdań zgodny jest z idea regu lminowa konkursu «Złota Wiecha» i brzmi: szerzej na polaryzować na wsł gorzowskiej budownictwo wiejskie, w tym gdy idzie o budownictwo inwentarskie, przede wszystkim modernizację obiektów, stanowiących bazę do produkcji zwierzęcej w gospodarstwach indywidualnych.

Jak zapowiedział wicewojewoda, temat ten będzie również podniesiony na najbliższym naradzie naczelników gmin.

Biskup Desmond Tutu laureatem pokojowej nagrody Nobla

SZCZECIŃ, PAP. Laureatem pokojowej nagrody Nobla w 1984 r. został 54-letni biskup Kościoła anglikańskiego Desmond Tutu, murzyński działacz zwalczający apartheid, sekretarz generalny Południowo-afrykańskiej Rady Kościółów - ogłosił we wtorek w Oslo norweski Komitet Nobla. Uzasadniając tę decyzję, komitet stwierdził, iż przyznanie pokojowej nagrody Nobla biskupowi Desmondowi Tutu „po winno być uważane za powony dowód uznania dla odwagi i bohaterstwa okazywanego przez murzyńską ludność Afryki Południowej w wykorzystaniu wianu metod pokojowych do walki z apartheidem. Komitet oświadczył również, iż nagroda powinna być uważana za wyraz poparcia nie tylko dla biskupa Desmond Tutu i Południowo-afrykańskiej Rady Kościółów, ale i dla tych ludzi i ugrupowań w RPA, których troska o ludzką godność, braterstwo i demokrację wywołuje podziw na całym świecie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1, NAKŁAD: 149.485

PL ISSN 0137-9518 Nr INDEKSU 35022

Gazeta LUBUSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI

Zielona Góra - Gorzów

CENA: 5 ZŁ

Nr 248 (10.087)

ŚRODA, 17 PAŹDZIERNIKA 1984 R.

Z prac Prezydium Rządu

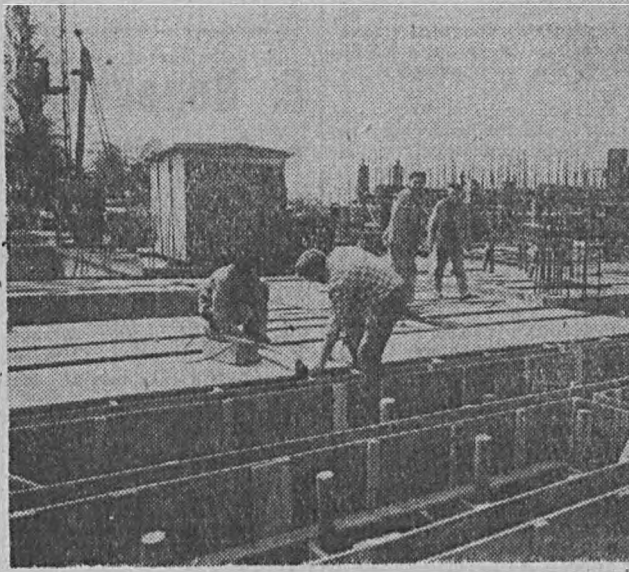
WSPÓLPRACA GOSPODARCZA KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH * PRACE NAD CPR NA 1985 R. * PRZYGOTOWANIA DO ZIMY * MODERNIZACJA PRZEMYSŁU LEKKIEGO

WARSZAWA, PAP. Biuro Prasowe Rządu informuje: 15 bm. Prezydium Rządu, w nawiązaniu do postanowień Rady Gospodarczej Krajów RWPG, która odbyła się w czerwcu br. w Moskwie, rozpatrzyła wnioski w sprawie zacieśnienia współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych. Oceniono, że przyjęcie uchwały narady oznacza przejście do nowego etapu realizacji kierunków i zasad dalszego współdziałania wspólnoty socjalistycznej na rzecz silniejszego umocnienia integracji gospodarczej.

Prezydium Rządu zaakceptowało cele i kierunki sformułowane w dokumentach narady. Wyrażono pogląd, że umocnienie więzów integracyjnych we wszystkich dziedzinach go

spodarki stwarza realną możliwość przyspieszenia wzrostu gospodarczego krajów RWPG, a w ślad za tym poziom życia ludności. Sprzyjać temu powinno uzgadnianie polityki ekonomicznej krajów rady. Umżliwi ono w szczególności skoordynowanie wysiłków w zakresie zapobiegania w podstawowe, ważne

(Ciąg dalszy na str. 2)



RFN

Partia «Zielonych» za rozwiązaniem rewizjonistycznego ministerstwa

BONN, PAP. Partia «Zielonych» na posiedzeniu frakcji parlamentarnej przyjęła we wtorek zdecydowaną większość głosów wniosek, wzywający rząd bniński do rozwiązania Ministerstwa do spraw Stosunków Wewnętrznych i «Zieloni» argumentują, że ministerstwo to jest zbędne, ponieważ wszystkie istotne decyzje dotyczące stosunków między obu państwami niemieckimi i tak zapadają w Urzędzie Kanclerskim, gdzie powołany został specjalny minister do kontaktów z NRD.

Należy dodać, że istnienie tego ministerstwa jest od dawna sprawą sporną dla zachodniemieckiej opinii publicznej. Nie przypadkowo na jego czele stanął b. minister do spraw przedsielców Heinrich Windelen, podobnie jak

nieprzypadkowa jest nazwa ministerstwa. Ma ona demonstrować jakoby, stosunki między obu państwami niemieckimi, «wewnątrzniemieckimi», przez co chce się w Bonn zacieścić całą kowitą odrębność obu państw i przemycić formułę «ogólnoniemiecka».

Meldunek z budowy Centrum Zdrowia Matki-Polki w Łodzi: rozpoczęto budowę partii części łózkowej szpitala pediatrycznego. Prace te wykonuje oddział Kombinatu Budowlany «Śródmieście» wraz z generalnym wykonawcą tej inwestycji. Trwa już równocześnie roboty przy innych obiektach, m.in. na budowie szpitala ginekologiczno-położniczego.

CAF A. Zbraniecki

Plenum WK NFOZ w Gorzowie

Ofiarność na zdrowie

Od samego początku istnienia Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, społeczeństwo regionu gorzowskiego ofiarne i aktywnie włączyło się do szlachetnej akcji zbiórki środków na ten cel. Jeszcze zanim powstało województwo gorzowskie, mieszkańcy tego regionu wpłacili na konto 29 mln zł. Od 1975 roku do grona «inwestorów bazy służby zdrowia» przybierały nowe zakłady, organizacje i środowiska. Mimo iż co roku plany były korygowane w górę, każdy kolejny rok akcji przynosił większe kwoty, niż przewidywano. Tak od początku akcji, Gorzów zgromadził ponad 387 mln zł - wyłącznie ze środków społeczeństwa. Wraz z dotacjami Krajowego Komitetu NFOZ przekazany w związku z budową dużego wojewódzkiego go szpitala w Gorzowie, kwota wydana na polepszenie opieki lekarskiej nad ludnością i warunków pracy służby zdrowia - przekroczyła już 700 mln zł. Gminne oś-

rodki w Bierzwiniku, Boleszkowicach i Przytocznej, pawilon hotelowy dla pielęgniarek przy Domu Pomocy Społecznej w Pilce, żłobek w Międzyrzeczu, pawilon szpitalny w Skwierzynie, to niekiedy tylko z inwestycji zrealizowanych dzięki tym środkom. W dalszym ciągu trwa budowa pawilonów szpitalnych w Międzybórze i Międzyrzeczu, wojewódzkiej przychodni zdrowia psychicznego w Gorzowie, hotelu dla pielęgniarek w Rokietnie. W tej ważnej społecznie akcji inwencyjnej udziałowcami są niemal wszyscy mieszkańcy województwa - bo na NFOZ gromadzą fundusz nawet dzieci szkolne. Rocznie na 1 mieszkańca województwa przy-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR 26-27 bm. - XVII Plenum Komitetu Centralnego

WARSZAWA, PAP. 16 bm. Biuro Polityczne KC PZPR dokonało kompleksowej oceny funkcjonowania systemu kontroli w państwie. Podjęto uchwałę „w sprawie działań partyjnych na rzecz zwiększenia skuteczności kontroli”. Treść uchwały zostanie opublikowana w prasie.

Biuro Polityczne napotkało się z przebiegiem i rezultatami konsultacji dotyczących problemów i zadań określonych na otwarciu XVI Plenum KC PZPR. Była to konsultacja przeprowadzona przez partię w masowej skali na terenie całego kraju. Objęła 761 wielkich zakładów pracy w podstawowych dziedzinach gospodarki narodowej zatrudniających 2,2 mln pracowników, w tym 1,7 mln robotników. W prawie sześciu tysiącach zebrań konsultacyjnych uczestniczyło ponad ćwierć miliona osób. Robotnicy stanowią 67 proc. uczestników zebrań. Wyrażono podziękowanie wszystkim uczestnikom konsultacji - załogom zakładów pracy szczególnie robotnikom partyjnym i bezpartyjnym za aktywny udział w zebraniach, za otwarte i konstruktywne odniesienie się do przedstawianych pytań i problemów. Zalecono przedstawicielom społeczeństwa wyników konsultacji.

Biuro Polityczne zapoznało się z wynikami badań i opinii społecznej wobec ak-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ruch związkowy

«Łączniczki» - specyficzna forma działania

Czy odpracować okres pomiędzy świętami? Oto pytanie, które zadawały sobie w zbliżającym się «Romeo» zatrudnione tu kobiety. Zebraniem opinii zajmują się «łączniczki» Zarządu Związku Zawodowego (sa to pracownice po szczególnych zespołach produkcyjnych utrzymujące z ramienia swoich koleżanek i kolegów kontakt z zarządem). Pukają więc co chwile do drzwi przewodniczącej przynosząc podpisane przez wszystkie pracownice zespołów rezolucje, w których proponuje się przeprowadzenie jednej z wolnych sobót w październiku. W zamian mają mieć wolny dzień w piątek, 2 listopada, co dałoby łącznie okres odpoczynku od 1 do 4 listopada. Wygląda na to, że cała załoga wypowie się za tym rozwiązaniem. Zostanie więc wprowadzone w życie.

Institucja «łączniczek» jest specyficzna, wręcz unikalna formą związkowego działania, która sprawdziła się w tym zakładzie. Łączniczki informują zarząd o zgłoszonych przez koleżanki postulatach w sprawie zorganizowania wycieczki bliższej lub dalszej, załatwienia (z dopłatą ze związku) kasy (bileto) na imprezy kulturalno-rozrywkowe itp.

Mimo pomocy łączniczek członkowie zarządu mają oczywiście sporo roboty. Wspólnie z ZSMP zorganizowano w zakładowym ośrodku wypoczynkowym udany festyn dla pracowników. Zajmowano się koloniami. Za dzieckiem przebywającym na kolonii.

lub biorące udział w wycieczce, związek dopłacał po 1.000 zł (niezależnie od pomocy przysługującej z rachunku za kadłowego funduszu socjalnego). W skrajnych sytuacjach pomaga się rodzicom w umieszczeniu dziecka w przelotnym, niestety, miejscowym przedszkolu.

Zarząd podejmuje udane starania o wzbogacenie oferty handlowej Gminnej Spółdzielni w zakładowym bufecie. Raz po raz przychodzi do lokalu związkowego pracownice znajdujące się, z najrozmaitszych powodów, w trudnej sytuacji życiowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Trudne sprawy integracji

Wczoraj w Gorzowie odbyło się spotkanie konsultacyjne przedstawicieli federacji i ogólnokrajowych organizacji związkowych z terenu województwa w sprawie integracji polskiego ruchu związkowego. Przewodził zebranie Augustyn Swidkiewicz, a z ramienia komisji inicjatywnej obecna była Bogusława Mankowska.

Komisja inicjatywna wystąpiła z projektem zorganizowania ogólnokrajowego spotkania przedstawicieli wszystkich federacji, organizacji ogólnopolskich i reprezentantów poszczególnych kołgów wojewódzkich związków zawodowych, celem wyłonienia komitetu wykonawczego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, oraz komisji specjalistycznych, których głównym zadaniem ma być przygotowanie zjazdu związków zawodowych, a do czasu jego odbycia reprezentowała ruchu wobec władz centralnych.

Na spotkaniu dyskusyjnym przygotowane przez komisję inicjatywną dokumenty dotyczące ewentualnego składu komitetu wykonawczego OPZZ, regulaminy wyborów i inne problemy organizacyjne.

Związkowcy gorzowscy wniesli wiele zastrzeżeń i uwag co do przygotowanych przez komisję inicjatywną materiałów, zgłosili szereg poprawek.

Z przebiegu dyskusji wynika, że przedstawione do konsultacji materiały będą musiały być poważnie przedregowane.

Histeria antyterrorystyczna w Waszyngtonie

WASZYNGTON, PAP. Rząd Reagana nasila szwini nistyczną histerię i próbuje wytworzyć atmosferę strachu przed tajemniczymi «terrorystami», którzy jak gdyby już jutro zamierzali napisać w Waszyngtonie.

Jak podała agencja UPI, przed gmachem Departamentu Stanu USA w najbliższym czasie wykopane będą rowy o głębokości i szerokości około 120 centymetrów. Przegrodzą one wjazdy do podziemnego garażu ośmiopiętrowego budynku MSZ USA. Na co dzień będą przykryte metalowymi płytami. Natomiast w przypadku «groźby napadu terrorystów», na rozkaz wydany ze specjalnego pulpitu, płyty te zostaną automatycznie podniesione. Jak podkreśla UPI, decyzja wykopania rowów przed Departamentem Stanu stanowi «część programu wartości 2,6 mln dolarów, którego celem jest zapewnienie ochrony siedziby sztabu dyplomacji amerykańskiej». Wzniesiono już masywne betonowe słupy przeciwkolizyjne nie tylko przed głównym wejściem do

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe walki w Libanie

BEJRUT, PAP. W poniedziałek antonisty czne siły libańskie ostrzeliwały się nawzajem, bombardując wioski w górach na południe od Bejrutu. Widziano karetki pogotowia udające się na miejsce ostrzału. Zarzuca się, że do nowych walk doszło w przeddzień ważnego głosowania w parlamencie nad obsadzeniem stanowiska jego przewodniczącego. Wczoraj przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków bez

(Ciąg dalszy na str. 2)



Salwador - La Palma. Około 20 tys. tłumy zgromadziły się przed budynkiem, gdzie odbyły się historyczne rozmowy rewolucjonistów salwadorskich z władzami. Na zdjęciu: prezydent Salwadoru Jose Napoleon Duarte udaje się na rozmowy z przedstawicielami sił powstaniowych.

CAF - AP - telefoto



PROTEST HISPANSKICH STOCZNIOWCOW

MADRYT. — Już drugi tydzień trwają protesty hiszpańskich stoczniowców przeciwko planowanej przez rząd restrukturalizacji przemysłu stoczniowego, w wyniku której tysiące osób straci pracę.

ZLAGODZENIE STRAJKU W ISLANDII

REYKJAVIK. — Burmistrz Reykjavíku zawarł w poniedziałek porozumienie z 2,5 tys. spośród 17 tys. strajkujących pracowników państwowych i miejskich.

POWÓDZ W WIETNAMIE

HANOI. — Ulewne deszcze w następstwie tajfunu spowodowały w północnym Wietnamie rozległe powodzie. Najbardziej dotknięta została prowincja Nghe Tinh.

100 OFIAR ZATONIENIA STATKU

LONDYN. — Około 100 osób zginęło w wyniku zatonięcia statku pasażerskiego, który płynął z zachodniej części Nigerii do Lagos.

WYROK NA ZŁODZIEI DZIEŁ SZTUKI

RZYM. — Sąd rzymski wydał w poniedziałek wyrok na pięć osób, które uczestniczyły w kradzieży obrazów z muzeum w Budapeszcie.

OJCIEC I SYN ZGINĘLI W ALPACH

BONN. — W Alpach bawarskich, w pobliżu Garmisch-Partenkirchen, zginął 31-letni alpinista, a jego syn, który umiemiał się wspinaczka, zginął w tym samym miejscu.

Z prac Prezydium Rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

z punktu widzenia gospodarczego surowce, energię oraz artykuły żywnościowe. Zapewni także rozwój nowoczesnych dziedzin techniki.

Uznano, że wyjątkowe znaczenie dla rozwoju Polski i innych krajów rady będzie miało skuteczne rozwiązywanie problemów paliwowo-surowcowych.

Zaakceptowano ustalenia dotyczące głównych kierunków podziału pracy w ramach RWPG, w szczególności w przemyśle przetwórczym, a także w zakresie nauki i techniki.

PRACE NAD CPR NA 1985 ROK

Prezydium Rządu zapoznało się z przedstawionym przez przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wstępnym projektem Centralnego Planu Rocznego na 1985 r.

Na podstawie propozycji zgłoszonych w czasie społecznych konsultacji założeń planu, jak i przy uwzględnieniu obecnych uwarunkowań ekonomicznych, wprowadzone zostały odpowiednie zmiany do projektowanych dokumentów CPR.

PRZYGOTOWANIA DO ZIMY

Prezydium Rządu zapoznało się z informacją o przygotowaniach gospodarki komunalnej i mieszkaniowej do zimy.

Strajk brytyjskich górników

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Wydawało się, że propozycja powołania niezależnej od obu stron grupy opiniującej decyzje o likwidacji poszczególnych obiektów górniczych stworzy podstawę do kompromisu. Załamaniem się rozmów przekreśliło te oczekiwania.

wych i instalacyjnych, co w części zniżyło trudności w przeprowadzaniu remontów. Nadal jednak potrzeby są duży ze względu na kolejoznictwo i prawiane są budynki, najbardziej zniszczone.

Ocenia się, że komunalne źródła ciepła pokryją w całości zapotrzebowanie na ciepłą wodę oraz ogrzewanie budynków mieszkalnych. Na wypadek znacznych spadków temperatury przygotowano są rozwiązania nadzwyczajne, polegające m.in. na konieczności ograniczenia dostaw ciepła dla przemysłu.

Zaopatrzenie przedsiębiorstw energetyki cieplnej ocenia się jako zadowalające. Zapas węgla na początku października wynosił ok. 60 proc., a koksu ok. 50 proc. sezonowego zapasów.

Przygotowania do zimy przedsiębiorstw wodociągów i kanalizacji przebiegają intensywnie w tych województwach, które szczególnie mocno odczuwają brak wody.

MODERNIZACJA PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Prezydium Rządu zapoznało się z programem modernizacji i intensyfikacji produkcji w przemyśle lekkim.

Przeprowadzone prace modernizacyjne pozwoliły osiągnąć już pewien wzrost produkcji obuwia skózanego, przędzy, tkanin i wyrobów półprecyzyjnych.

Prezydium Rządu zobowiązało właścicieli przedsiębiorstw do przyspieszenia realizacji zadań wynikających z programu intensyfikacji produkcji w przemyśle lekkim.

Prezydium Rządu ustaliło warunki zakończenia budowy wieżowca usytuowanego w Warszawie przy placu F. Dzierżyńskiego. Budowa ta prowadzona będzie na zasadach przyjętych dla inwestycji wspólnych.

Dotyczą one trybu wyborów i obrad organów samorządu adwokackiego, zasad wykonywania zawodu adwokata, tworzenia i funkcjonowania zespołów adwokackich.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu 16 bm. rozpoznał skargę ministra sprawiedliwości z 22 czerwca br. wniesioną w trybie ustawy: prawo adwokatury. Minister zwrócił się do Sądu Najwyższego o uchylenie, jako sprzecznych z prawem, 6 uchwał podjętych przez Krajowy Zjazd Adwokatów, który odbył się w październiku 1983 r.

Dotyczą one trybu wyborów i obrad organów samorządu adwokackiego, zasad wykonywania zawodu adwokata, tworzenia i funkcjonowania zespołów adwokackich.

Minister sprawiedliwości wskazał ponadto, iż uchwała nr 7 przyjęta przez Krajowy Zjazd Adwokatów 3 października ub.r., a zawierająca wytyczne działania samorządu adwokackiego, dotyczy zagadnień, które wykraczają

Spotkanie J. Kudara z G. Marchais

PARYŻ, PAP. — Przebywający z oficjalną wizytą we Francji pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janos Kadar spotkał się z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej, Georgesem Marchais.

J. Kadar i G. Marchais — poinformował dziennik „L'Humanite” — pozytywnie ocenili stan stosunków między Węgrami i Francją oraz wskazywali na duże możliwości ich dalszego rozwoju, między innymi w dziedzinie gospodarki. Obaj przywódcy wyrazili zaniepokojenie wycięciem zbrojeń i podkreślili, że obecnie walka o pokój i rozbrojenie jest głównym zadaniem.

E. Honecker w Finlandii

HELSINKI, PAP. — Sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker przybył we wtorek z czterodniową wizytą państwową do Finlandii.

Histeria antyterrorystyczna w Waszyngtonie

WASZYNGTON, PAP. — Na przykładzie Canaveral na Florydzie trwają przygotowania przed wyznaczonego wstępnie na 8 grudnia br. kolejną misją wahadłowca kosmicznego „Challenger”, która tym razem ma być poświęcona wyłączeniu celom wojskowym.

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Nowe walki w Libanie

Wojna polityczna, jaka od wielu tygodni toczy się wokół tej sprawy, zakończyła się całkowitym zwycięstwem rewolucyjnych i postępowych sił Libanu.

20 bm. ogłoszenie orzeczenia Sądu Najwyższego

Minister sprawiedliwości żąda uchylenia sprzecznych z prawem uchwał Krajowego Zjazdu Adwokatów

Ważnym elementem politycznym jest zebranie odpowiedzialności wielkich podatków i dochodów celnych. Wpływy celne spadły w ostatnich latach drastycznie na skutek pełnego rozkwitu przemysłu przez nielegalne porty.

Przedstawiciel procesowi obu stron, a także uczestniczący w rozprawie prokurator szczegółowo uzasadniali przedstawienia przez siebie argumenty.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ki zawodowe i obywatelskie, a zarazem publicznej dezaprobaty dla naruszenia prawa i zasad dyscypliny.

Zalecono opracowanie planu przedsięwzięć organizatorskich, ideologicznych, wychowawczych i polityczno-informacyjnych na podstawie wniosków, jakie wynikają z badań opinii społecznej.

Jej rozwój powinien sprzyjać kształtowaniu szacunku dla prawa i zasad współżycia społecznego, społecznej aprobaty i uznania dla postaw aktywnych, zaangażowanych, dla ludzi wzorowo spełniających swe obowiązki.

Przygotowania do wojskowej misji «Challenger»

WASZYNGTON, PAP. — Na przykładzie Canaveral na Florydzie trwają przygotowania przed wyznaczonego wstępnie na 8 grudnia br. kolejną misją wahadłowca kosmicznego „Challenger”, która tym razem ma być poświęcona wyłączeniu celom wojskowym.

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Trzy przypadki AIDS w CSRS

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Krwawe starcia po meczu baseballowym w USA

WASZYNGTON, PAP. — 80 rannych i 34 aresztowanych, to wstępny bilans niedzielnego święta kibiców z okazji zdobycia przez drużynę baseballową z Detroit „Tigers” tytułu mistrzowskiego.

Przedstawiciel procesowi obu stron, a także uczestniczący w rozprawie prokurator szczegółowo uzasadniali przedstawienia przez siebie argumenty.

Sąd zapowiedział ogłoszenie orzeczenia w najbliższą sobotę, 20 bm.

KRONIKA

ZIELONA GORA

Wczoraj odbyło się w KW PZPR posiedzenie Zespołu Radnych WRN — członków PZPR i bezpartyjnych, na którym omówiono całokształt spraw związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem kampanii wyborczej do samorządu mieszkańców.

Minister spraw zagranicznych Austrii z wizytą w Polsce

WASZYNGTON, PAP. — Na przykładzie Canaveral na Florydzie trwają przygotowania przed wyznaczonego wstępnie na 8 grudnia br. kolejną misją wahadłowca kosmicznego „Challenger”, która tym razem ma być poświęcona wyłączeniu celom wojskowym.

„Łączniczki” — specyficzna forma działania

Taki Związek załatwia tu wiele spraw. Uczestniczyście w dyskusjach nad aneksami do regulaminów placu. Obecnie przygotowuje się zaś do wielkiej roboty — do debaty nad nowym zakładowym systemem planu, który zastąpić ma obowiązujące regulacje.

Trzy przypadki AIDS w CSRS

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Krwawe starcia po meczu baseballowym w USA

WASZYNGTON, PAP. — 80 rannych i 34 aresztowanych, to wstępny bilans niedzielnego święta kibiców z okazji zdobycia przez drużynę baseballową z Detroit „Tigers” tytułu mistrzowskiego.

Trzy przypadki AIDS w CSRS

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Krwawe starcia po meczu baseballowym w USA

WASZYNGTON, PAP. — 80 rannych i 34 aresztowanych, to wstępny bilans niedzielnego święta kibiców z okazji zdobycia przez drużynę baseballową z Detroit „Tigers” tytułu mistrzowskiego.

Przedstawiciel procesowi obu stron, a także uczestniczący w rozprawie prokurator szczegółowo uzasadniali przedstawienia przez siebie argumenty.

KRONIKA

ZIELONA GORA

Wczoraj odbyło się w KW PZPR posiedzenie Zespołu Radnych WRN — członków PZPR i bezpartyjnych, na którym omówiono całokształt spraw związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem kampanii wyborczej do samorządu mieszkańców.

Minister spraw zagranicznych Austrii z wizytą w Polsce

WASZYNGTON, PAP. — Na przykładzie Canaveral na Florydzie trwają przygotowania przed wyznaczonego wstępnie na 8 grudnia br. kolejną misją wahadłowca kosmicznego „Challenger”, która tym razem ma być poświęcona wyłączeniu celom wojskowym.

„Łączniczki” — specyficzna forma działania

Taki Związek załatwia tu wiele spraw. Uczestniczyście w dyskusjach nad aneksami do regulaminów placu. Obecnie przygotowuje się zaś do wielkiej roboty — do debaty nad nowym zakładowym systemem planu, który zastąpić ma obowiązujące regulacje.

Trzy przypadki AIDS w CSRS

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Krwawe starcia po meczu baseballowym w USA

WASZYNGTON, PAP. — 80 rannych i 34 aresztowanych, to wstępny bilans niedzielnego święta kibiców z okazji zdobycia przez drużynę baseballową z Detroit „Tigers” tytułu mistrzowskiego.

Trzy przypadki AIDS w CSRS

Przedstawiciel zachodniego stanu Ohio w rządzie nigeryjskim oświadczył, że w wypadku nastąpił w nocy 6 października, w czasie, gdy większość pasażerów statku pogrążona była w śnie. Tyko 2 osoby zdołały się uratować.

Krwawe starcia po meczu baseballowym w USA

WASZYNGTON, PAP. — 80 rannych i 34 aresztowanych, to wstępny bilans niedzielnego święta kibiców z okazji zdobycia przez drużynę baseballową z Detroit „Tigers” tytułu mistrzowskiego.

Przedstawiciel procesowi obu stron, a także uczestniczący w rozprawie prokurator szczegółowo uzasadniali przedstawienia przez siebie argumenty.

Od wielu już lat w Zespole Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze przy ul. Słazka zadomowia się taka praktyka: przed wakacjami najciekawsze prace absolwentów pokazuje się na specjalnej wystawie. Ekspozycjami są konstrukcje wyrobów elektronicznych lub usprawnienia, zilustrowane na modelach lub wykresach i uzupełnione o opisy charakteryzujące, co jest co, po co, na czym polega nowość, do czego sprządzają się jej walory techniczne.

Wiele osób dorosłych i młodych ogląda wystawę, ale charakterystyczna jest reakcja rodziców tych uczniów, którzy kandydują do I klasy technikum lub zostali już do niej przyjęci: — Och, żeby tak mój smarkacz był w stanie coś równie ciekawego zrobić. Nie są wcale wyjątkowymi sytuacjami. Ze czterech lat temu wystawiona jest praca tamtego „smarkacza” o wiele ciekawsza od tej, którą zachwycił się kiedyś jego ojciec. Bierze się to stad — wyjaśnia pedagog — elektronicz. Adam Jeske — że elektronika jest młodzieńską dziedziną techniki i rozwija się bardzo szybko. Tymczasem pedagog wygląda na w pełni zasadne, jeśli traktować rzecz w tak zwanej ośrodkowości. Jeśli zachęcić o szczegóły, to sprawy zczyniają się komplikować, stawać się trudniejsze

typu, tzn. gdyby poza obowiązkowymi zajęciami tolerować jeszcze tylko zajęcia w kółkach zainteresowań technicznych. Ludzie nie są i nie powinni być jednorodni, nie są robotami i nie po to chodzą do szkoły, żeby się nimi stać. Taki chór na przykład jest doskonała odtrutka na nasytzenie się lub przesytnienie techniki, nawet tak atrakcyjną jak elektroniczną.

Wracając do sprawy najważniejszej: żeby mieć takie wyniki w technicznym kształceniu, trening jest jednak potrzebny, albo... może paść podejrzenie, że widowskie wyniki są fikcyjne, bo tata lub wujek, względnie kuzyn uczeń, w którymś z zakładów uprawia techniki; wykonana więc okazjonalnie krowi zadana praca...

lalo. Powiedziałem, że zdaliśmy na maturę. Fakt, ale prawdą jest i to, że w Sylwestra też śleczatem nad tą pracą.

Ponad tysiąc uczniów na dziesięciu, stacjonarnych zajęciach, pozaobowiązkowe zajęcia w pracowniach i warsztatach w ramach kółek zainteresowań, pozalekcyjna choć obowiązkowe wykonywanie ostatnich klasy, robiących prace dyplomowe — jak to się wszystko daje pogodzić? A do pogodzenia są jeszcze potrzeby szczególnie aktywnych i zainteresowanych uczniów z „prawami człowieka”, gdyż nauczyciel to też człowiek; ma prawo do odpoczynku — on, a gdy ma rodzinę, to z kolei ona ma prawo do niego.

Idealnie pogodzić się tego wszystkiego nie da — powiedział wicedyrektor, Stanisław Lewandowski — z pewnością szkoła nie ma środków na odpowiednie wynagrodzenie tych nauczycieli, którzy szczególnie dużo czasu poświęcają na rozwój talentów i umiejętności uczniów. Częściową rekompensatą są nagrody przypadające również nauczycielom, gdy ich uczniowie szczególnie się wyróżniają w skali województwa, a tym bardziej krajowej. Naprawdę bardzo ważną jest też satysfakcja moralna — dodaje Adam Jeske — a występuje ona już wtedy, gdy widac u uczniów autentyczne zainteresowanie przedmiotem i ożywienie wiedzy, gdy uczniom uda się „blysk” a naszych uczniów na to stać. Gdybyśmy tak jeszcze mogli być bogatsi w aparaturę, w materiały. Wiadomo, że elektronika jest droga, oświata — wręcz odwrotnie. W trakcie kształcenia trochę materiałów musi się pospuć. Na to nie ma rady.

To, że uczniowie nasi są na niejednym poziomie — przypomina dyrektor Tokarz — bierze się z długiej tradycji szkoły i w konsekwencji częściowo z tego, że możemy wybierać. Bywa, że na jedno miejsce zgłasza się 5 kandydatów. Ale sprzetu i materiałów w pewnością potrzebujemy więcej. Konieczne chemy już oszczędzamy, natomiast z mikroprocesorami, minikomputerami...

— A jeśli wam je ktoś ukradnie? — Dotknął pan przyręce sprawy dla całej szkoły, wychowawców i wychowanków. Po serii włamań do innych szkół zdarzyły się one i u nas. Skradziony został co prawda sprzet nie badawczy, lecz rozrywkowy; kosztowny w każdym razie. Stało się to w tym roku.

— Czy to, nie wolnie na ograniczenie zajęć w godzinach popołudniowych i wieczornych? — Nie — odpowiedział stanowczo dyrektor.

Zajęcia w pracowniach i warsztatach odbywają się zawsze przy obecności nauczyciela — dodaje Adam Jeske — również, ale nie tylko z powodu troski o aparaturę, przyrządy. Wspomnieliśmy już, że puszcza materiałow przy próbach, badaniach. Jest nieuniknione. Z aparaturą jest i powinno być zgoda i szacunek.

Wzajemnym — wtracił jeszcze dyrektor — musiał być już stary praktyk w swojej profesji. Dostał się on do pomieszczenia na drugim piętrze po planorochronie. Oczywiście, musiał mieć informację o rozkładzie pomieszczeń w szkole. Szkoła nie znajduje się przecież na izolowanej wyspie. Uczniowie, wychowawcy, obsługa, żyją w środowisku, a jako społeczność, również zielonogórska, festiwalu gadatliwi i naiwni. Nie dziwna nas często wóbcie pytanie różnych osobników szczerze i nazbyt dokładnie nieraz na nie odpowiadamy. Potem nadchodzi konsekwencja — jest przykro. Powtarzam jednak — zajęć nie ograniczymy. To byłoby fatalne dla szkoły, jej ambicji, obecnych i przyszłych.

O Zespole Szkół Elektronicznych dałoby się jeszcze bardzo dużo napisać, o dbałości o pomieszczenia, otoczenie, ale pisanie o porządku jest rzeczą nudną.

FRANCISZEK BRODZIK

Czy rzemieślniczy pociąg hamuje

Utarło się powiedzenie, że rzemieślniczy pociąg hamuje rozwój gospodarki. Prawda, są rzemieślnicy, którzy przy pomocy różnych kruczków, nie tylko podatkowych niezmiernie się wzbogacili. Niektórzy, gdy im się powinie noga, stają się dzięki prasie sławni na cały kraj. Ale gdy się na sprawę spojrzy chłodnym okiem, przez pryzmat danych statystycznych, a i choćby odczuć zwykłego konsumenta, to cała teoria o kokosach zaraz bierze w łeb. Mamy bowiem na rynku ciągle za mało wyrobów rzemieślniczych (nie licząc kilku branż jak np. zabawkarska) za mało usług typu lokatorskiego, a przyrost ilości warsztatów jest znacznie wolniejszy niż można się było tego spodziewać.

Jak to wygląda od strony statystyki? Na koniec 1983 roku było w Gorzowskiem 3.617 warsztatów rzemieślniczych, z tego 932 z przyrostem w tymże roku. W tym samym czasie zlikwidowano 352 zakłady, pozostało więc z przyrostu per sal do 590. Duzo? Nie, bo liczba zatrudnionych za mała wobec potrzeb. Ale z zestawienia tych liczb wynika także coś więcej. Tak bardzo ludzie się do tego rzemiosła, do tych kokosów, nie pchają. A 362 zakłady zlikwidowane? To zaawidzeni, ci którzy nie wytrzymali obciążeni finansowymi...

Podobny proces obserwujemy w tym roku. Co prawda wydano w ciągu trzech kwartałów 820 nowych licencji, ale równocześnie 409 rzemieślników wycofało się z interesu. Charakterystyczne równocześnie, że z kwartału na kwartał ilość warsztatów w przyrostach malała a likwidowanych rosła. W poszczególnych kwartałach przyrosty wynosiły 170 — 160 — 81.

Na podstawie tak krótkiego czasu nie można jeszcze wyciągać uogólniających wniosków, ale w każdym razie nie jest to sygnał pocieszający. Inna niezbyt pocieszająca tendencja, to ciąga przewaga warsztatów wytwórczych nad świadczącymi usługi.

W 1983 roku rejestrowano wartość produkcji gorzowskie go rzemiosła wynosiła 2.610 milionów zł. Na działalność produkcyjną przypadało około 30 proc., a na usługi 70. Proporcje byłyby do wytrzymać, gdyby nie fakt, że w usługach, w bardzo wielu przy padkach, wliczony jest koszt materiałów, często już raz po liczonych przez innego rzemieślnika jako produkcja. I znów więcej jest amatorów na licencje wytwórców, nie świadczących usług.

W tym, że rzemieślnicy garną się do produkcji nie ma oczywiście nic złego. Wszak tytu rzeczy na rynku brakuje, a po wtóre rzemieślnik potrafi wykorzystywać surowiec i materiały odpadowe, których dostępność jest u nas znacząca. Z drugiej strony jednak społeczeństwo oczekuje przede wszystkim usług w tym do słownym tego słowa znaczeniu.

Jeszcze inny niezbyt budujący symptom to brak narybku. W roku ubiegłym było w Gorzowskiem 713 uczniów, nawet nie po połowie w I warsztatach. W tym roku dalej nie widać za interesowania rzemiosłem ze strony młodzieży.

Nasza współczesność przeskarżono roci bokami. Zaskakująco największy przy ul. Kopcińskiej dosłownie się sypie bo piece, których żywotność czony jest na pracę dwuzmianową przez 10 lat, pracują już 12 lat na okrągło przez 3 zmiany. Nowa piekarnia to dopiero skorupy budynków, więc kiedy ruszy — nie wiadomo. Co prawda chleba w Gorzowie nie brakuje, ale ze świeżością, właśnie ze względu na brak mocy bywa różnie.

Tymczasem prywatni rzemieślnicy już o godz. 8 rano wywieszają tabliczki: „Towar wyprzedany”. Prywatni piekarze dostarczają 8 — 10 ton pieczywa. Stanowi to połowę możliwości ich warsztatów. Mają ci rzemieślnicy klopoty z mąką, ale nie tylko. Przepisy finansowe są takie, że nie opłaci się zatrudniać pomocników. Więc to piekarnictwo wegetuje, choć klienci wroby sobie raczej chwają.

Robiono wiele szumu wokół rzemiosła piekarniczego. Obiszcywano złote góry, pomoc. Zgłoszono się nawet 3 rzemieślników, którzy chcieli budować piekarnię w nowych osiedlach. Ale, jak często u nas bywa, obywateli pozostało ciekawym. Wycofali się wazy scy, bo warunki kredytowe okazały się nieopłacalne i per spektwy żadne. Bardzo szkoda, że tak się stało, że nie ma zna narszenie w naszym mieście kupić kiedy się chce świeżych bułek.

Tak wygląda ten raport o stanie gorzowskiego rzemiosła. Nie jest on wesoły i miły, że po części rozwście mity o tym jak to dobrze być rzemieślnikiem, jak to miliony same pchają się do kieszeni. Liczby i fakty świadczą o czymś innym.

Pytanie więc — co należy robić aby rzemiosło rozwijało się szybko. Moim zdaniem trzeba przede wszystkim stać się świadczącym w tym dziale gospodarki i prowadzić w stosunku do rzemiosła elastyczną politykę, pomagać tym branżom, które są mało intratne, a bardzo potrzebne. Wiele zależy od społecznego nastawienia wobec „prywatyzacji”.

Musimy chyba nareszcie zrozumieć (w tym także my, pu blicyści), że w ekonomie nie ma „zadnych” dróg, którymi można by obejść panującą prawą. Rzemiosło nie będzie się rozwijać normalnie jeśli nie będzie miało ustabilizowanej sytuacji prawnej i zagwarantowanych zysków. Rzemieślnik we własnym warsztacie, wszędzie na całym świecie, zarabia więcej niż jego odpowiednik w fabryce i to musimy rozumieć i akceptować. Jest mniejszym zieniem gdy jakiś cwanialik przedzie się pod szyldem rzemiosła, niż pakowanie całego rzemiosła do grona dorobkiewiczów i kombinatorów.

Nasze rzemiosło to nawet je szcze nie rekonwalescent bo licznych chorobach jakie przeżyło, więc nie wpedzajmy go w nowa choroby, bo może ich już nie przeżyje.

JERZY NOGIEC

Obwód prawie scalony

do zrozumienia. Jaskrawe plusy klóca się z oczywistymi minusami. W każdym razie ten, kto kieruje się obiegowymi opiniami, także na temat młodych, szkoły oraz wielu innych kwestii — niech nie czyta tego tekstu.

Pora sięgnąć do szczegółów. Za jąc się można tylko kilkoma: — praca dyplomowa dwóch uczniów szkoły. Roberta Moruń i Alicja Stefanowska zdobyła w bieżącym roku i miejsce w krajowej konkurencji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, w kategorii prac uczniowskich przydanych dla gospodarki narodowej. Rozstrzygnięty w konkursie dotyczyły prac wykonanych i zgłoszonych w roku ubiegłym;

— w konkursie na szczeblu wojewódzkim nagrodzono 7 prac uczniów tej szkoły, spośród których cztery ocenione najwyższą i wysłano na eliminacje centralne. Pod względem oryginalności poziomu technicznego różniły się nieznacznie — twierdzą nauczyciele;

— co prawda i nagroda zdarzyła się im po raz pierwszy, ale czołowe nagrody ogólnopolskie zdobywali uczniowie szkoły bodajże — 8-krotnie w historii trwania turnieju;

— w ostatniej ogólnopolskiej spartaklady młodzieży szkolnej wychowankom Zespołu Szkół Elektronicznych przypadły w udziale 4 złote medale;

— chór szkolny ma swoją renomę i powodzenie również daleko poza Zieloną Górą.

Odnotowane tu fakty wymagają komentarza, bo co w sposób niezapomniany pamięć na transzystorach sprzedano z oszczędzaniem, autorstwa wspomnianie dwójki (pierwsze tego rodzaju urządzenie wykonane w kraju), z sukcesami innych uczniów w olimpiadzie fizyka polskiego, wżyszymi od przelicznych wyników w sporcie, z umiłowaniem przepisywane skomponowane i „przekazywane” polszczyzny (zespół recytatorów) i nawet z fotograficznym hobby?

Nie ma nie dziwnego w tym pomieszczeniu różnych zainteresowań? Wśród czynnego uczestnictwa uczniów w życiu szkoły, brzmiał onieśniewy dźwięk. Kazimierza Tokarza — raczej niemożliwym byłoby uczniowie i ich szkoła, edyby odwrócić się to tak, że liczy się wyłącznie program i wyłącza nie to, co wzbudza program nauczania w szkole specjalistycznej naszego

Dyrektor nie silił się nawet odpowiadać na podobną sugestię, zaś Adam Jeske spokojnie, acz nie bez domieszki ironii, ujął odpowiedź w dwóch punktach.

— Tęta, wujek, kuzyn lub ich znajomi, hm, jak pan to sobie wyobraża przy pracach nowatorskich, absolutnie nieszablonych? Dałoby się jeszcze wiele innych argumentów przytoczyć. W odniesieniu do opracowań i rozwiązań pionierskich odnośnie taktyki nie trzymają się ani sensu, ani praktyki życiowej. Pozostaje kwestia tych prac, których poprawne wykonanie uprawnia do otrzymania pozytywnej oceny, aczkolwiek ze względu na rangę techniczną nie mogą pretendować do uczestnictwa w konkursie. Otóż i w tym przypadku wyniki nie wchodziły w przypadek rzeczy to robi się w pracowniach i warsztatach szkolnych pod kierunkiem nauczyciela. Są i takie, które kosztują uczniów do 300 godzin pracy.

Temat mieliśmy razem z Alicją zadaną przez profesora — mówił Robert Moruń — ale zadany nie w ten sposób, że nie mieliśmy nic do gadania. Byliśmy przecież w nim zorientowani. Postanowiliśmy go zrobić, bo zapowiadało się coś ciekawego. No, ale co ja przeżyłem, tego nie zapomnę.

Pierwsze podejście: założenie i jego realizacja — po jakimś czasie okazało się, że coś jest nie tak. Przyjeśliśmy in ne założenie i całą robotę wypadało zacząć od początku. Niby było blisko końca, a tu okazuje się, że rzecz się nie udaje. Istotny bład, zauważony dopiero przed finałem, którego nie będzie... bo by oznaczał klęskę, kompromitację. Prawie się załamaliśmy. Naszym tematem interesowali się jednak i inni koledzy, życzyliwie kibicowali. Razem z profesorem snowodowali, że powiedziałem sobie „do trzech raz sztuka”. Zresztą, po drugim niepowodzeniu wiedziałem, przy trzecim podejściu, że musi się ono udać, ale nie miałem pewności, czy wystarczy mi czasu do matury. Starczyło. No i nasze dzieło zaczęło pracować, robić to, do czego było powołane. Brzdęk jednak się prezentował. Obydwo pomogli nam wykonać zakład zielonogórski COERABID-u. Dostęro w takiej kreacji można polecać na wystawie do stolicy. Dokładnie i na zawsze się przekonałem, że co innego mieć o czymś ogólne polecie, nawet wiadomości i umiejętności obliczania, a co innego to coś zbudować tak, żeby sprawnie dzia

Zamek w Kozuchowie



Zamek w Kozuchowie, jeden z ładniejszych zabytkowych obiektów w województwie zielonogórskim, po długich pracach rewaloryzacyjnych oddany został nareszcie do użytku. Obecnie mieści się tam Ośrodek Kultury i biblioteka publiczna miasta i gminy Kozuchów.

Jego historia sięga początków XIII wieku. Stal tu najpierw wznoszący się na ruinach średnio-wieczny gród kasztelan ski, później zbudowano za mek gotycki, orzez wieki przerabiany i rozbudowany był rezydencją książęca, a później siedzibą możnych rodów. W pod koniec XVII wieku przeisze w posiadanie zakonu karmelitów do końca XIX w. — do okresu zlikwidowania zakonu, służył jako klasztor a następnie mieściła się tu szpitalnia.

Na dziedzińcu (góra) zamek w Kozuchowie (dół) mieści się tu obecnie m.in. biblioteka publiczna miasta i gminy Kozuchów.

CAF — Ryszard Janowski

Swego czasu głośna była w woj. gorzowskim sprawa uruchomienia produkcji lepkiku przez Spółdzielnię Mieszkanową w Strzelcach Krajeńskich. Choć w wytwórni — wzbudząc u niektórych uśmiech politowania — to jednak w istotny sposób poprawiła zaopatrzenie w ten cenny dziś surowiec w Strzel-

Odlewniczy z Drezdenka wytworząca będą 13 asortymentów złączek i kształtek — najbardziej poszukiwanych. W tym celu wykonała już odpowiednie omodełowanie i pierwsze egzemplarze. W tych zaś dniach rusza w zakładzie prawie normalna produkcja. Prawie, bo przez cały najbliższy rok męczący będą się musieli trochę fachowcy z Drezdenka z obróbką odlewów.

Złączki do rur wodociągowych z Drezdenka

W tym, że rzemieślnicy garną się do produkcji nie ma oczywiście nic złego. Wszak tytu rzeczy na rynku brakuje, a po wtóre rzemieślnik potrafi wykorzystywać surowiec i materiały odpadowe, których dostępność jest u nas znacząca. Z drugiej strony jednak społeczeństwo oczekuje przede wszystkim usług w tym do słownym tego słowa znaczeniu.

Jeszcze inny niezbyt budujący symptom to brak narybku. W roku ubiegłym było w Gorzowskiem 713 uczniów, nawet nie po połowie w I warsztatach. W tym roku dalej nie widać za interesowania rzemiosłem ze strony młodzieży.

List do redakcji O wojennych losach polskich spadochroniarzy na Ziemi Lubuskiej

W maju, czerwcu i lipcu br. zamieściliśmy w „Gazecie” publikacje na temat działalności wywiadowczej na Ziemi Lubuskiej w ostatniej fazie wojny spadochroniarzy specjalnych jednostek ludowego Wojska Polskiego. Żołnierze ci lądowali w różnych miejscach dalszych województw gorzowskiego i zielonogórskiego, począwszy od grudnia 1944 roku.

Dzięki pomocy Czytelników, udało się odtworzyć z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem wyćinki losów żołnierzy WP, którzy walczyli na zapleczu wroga. Relacje te opublikowaliśmy.

W liście do redakcji pisze już po raz drugi p. Eugeniusz Stępień z Bronowic k. Strzelca Krajeńskiego. (...) Jeden spadochroniarz zabity został w grudniu 1944 r. Dokładnie daty nie pamiętam. Ale pochowany został w lesie za Połeckiem w lutym 1945 r., jak wkroczyły wojska radzieckie. (...) Wcześniej Niemcy nie pozwalali pochować (...).

Bardzo możliwe, że chodzi tu o żołnierza z 5-osobowej grupy choy. Stanisława Kisiele, która zrzucona została na spadochronach 10 grudnia 1944 roku między Sulęcinem a Rzepnem. Z grupy tej ocalał tylko St. Kisiel i Mieczysław Pona. Ukrywali się oni do czasu nadejścia wojsk radzieckich u małżeństwa Anny i Tadeusza Kaczorów na przedmieściach Sulęcina w gospodarstwie Niemca Gustawa Szepekgo. Relacje małżeństwa Kaczorów przedstawiliśmy w „GL” w lipcu br.

Miejsca pochówku spadochroniarza polskiego w lesie za Połeckiem obecnie nie da się wskazać, upłynęło przecież prawie 40 lat. W ludzkiej pamięci zachował się bardzo nikiły ślad. Dwaj pozostali żołnierze z tej grupy zostali najprawdopodobniej rozstrzelani po schwy-taniu przez hitlerowców. Przeżyli tylko Stanisław Kisiel i Stanisław Pona, których mimo starań nie udało nam się dotychczas odnaleźć. (Z. Sz.)

ZSP o rekrutacji na studia i letnim wypoczynku

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Radę Naczelną Zrzeszenia Studentów Polskich. Tematami spotkania były: sprawa rekrutacji na studia wyższe, działalność Zrzeszenia w nowym roku akademickim oraz podsumowanie tegorocznej studenckiej akcji letniej.

Na studia — wg ZSP — powinni dostawać się najlepiej maturzyści, którzy nie tylko osiągnęli dobre wyniki egzaminu, ale i w czasie nauki wykazali się szczególnymi osiągnięciami. Wyrównaniu szans startu na studia mogą sprzyjać m. in. różnego rodzaju kursy przygotowawcze.

ZSP uważa, że nie można zastąpić egzaminu na studia konkursem świadectw dojrzałości. Egzamin wstępny nie stanie się bardziej obiektywnym również wówczas, gdy powoła się do tego celu państwowe komisje egzaminacyjne, złożone z pracowników naukowych szkoły wyższej i nauczycieli szkół średnich.

Na temat odbywania studiów wojskowych przed studiami ZSP poinformowało, że po konsultacji ze studentami różnych rodzajów szkół wyższych, środowisko studenckie jest przeciwnie jednolite mu rozwiązaniu tej kwestii wobec całej społeczności akademickiej. Studenci AR np. uważają, że służba wojskowa przed studiami będzie dniach rozwijała korzystnym. Odwrotnego zdania byli natomiast studenci nauk matematycznych — przyrodniczych.

Nowy rok akademicki Zrzeszenie Studentów Polskich rozpoczyna w zwiększonym składzie. We wrześniu tego roku do ZSP wstąpiło ponad 3 tys. nowych studentów. Organizacja ta liczy więc obecnie 45 tys. członków. Istotnym zadaniem, jakie czeka Zrzeszenie jest przygotowanie do Kongresu ZSP, zaplanowanego na marzec 1985 roku.

Komisja Ekonomiczna Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich zorganizowała w czasie tegorocznej akcji letniej wiele obozów rehabilitacyjnych.

Dla rodzin studenckich zorganizowano w czasie minionego lata 10 obozów klimatycznych. Formy te przygotowały

wywały środowiska akademickie z Zielonej Góry, Katowic, Gdańska, Krakowa, Wrocławia i Warszawy. Oprócz tego udostępniono studentom 720 skierowań do Akademickiego Centrum Rehabilitacji w Zakopanem.

Inne formy wypoczynku, przygotowane w czasie tegorocznych wakacji przez Komisję Ekonomiczną RN ZSP — to wczasy 2- i 3-tygodniowe, a także Letnie Szkoły Aktywne.

Łącznie ze wszystkich pozycji przygotowanych przez Komisję Ekonomiczną skorzystało około 4.990 osób. Dodajmy, że Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich również dla studentów niepełnosprawnych dwie wycieczki na Węgry. Wzięło w nich udział 60 osób. (sad)

Ofiarność na zdrowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pada 130 zł, przekazanych na NFOZ, a w niektórych rejonach ofiarność społeczeństwa jest jeszcze wyższa. Te „indywidualne” konta przez wszystkie lata zbierki są już bardzo okazałe. Np. w samym Gorzowie, którego społeczeństwo od 1975 roku wpłaca blisko 100 mln zł, na 1 mieszkańca przypada za te lata ponad 1.116 zł. W mieście i gminie Strzelece Krajeńskie — 942 zł na mieszkańca, a ponad 800 zł — w Międzyrzeczu, Barlinku, Międzyrzecz, Przytocznej i Lubnie-wicach.

Oceń dokonani zbiorowych oraz działalności inwestycyjnej WK NFOZ była to małe wczorajszego plenarum posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Gorzowie, któremu przewodniczył wojewoda gorzowski Stanisław Nowak. Po zre-

ferowaniu tego tematu i dyskusji zostały wręczone odznaki honorowe przyznane przez Komitet Krajowy NFOZ. Zbiorew odznaki otrzymał pracownicy POM Strzelece Krajeńskie, ZM „Gorzów”, Gorzowskiego Kombi-natu Budowlanego, PSS Go-rzów i Nadleśnictwo Bier-wanik oraz społeczeństwo wsi Jarnołtów, a indywidualnie — Mirosław Jutkiewicz, Janina Jeziorkowska i Jan Buczyński.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie programu finansowo-inwestycyjnego na lata 1984 — 85, powołało Wojewódzki Komisję Rewizyjną, zatwierdziło komisje problemowe i dokonało zmian w składzie prezydium. Sformułowano także apel do wszystkich mieszkańców województwa, aby wspierali i wspierali w tym celu, apel zachęca do dalszej ofiarności na rzecz zdrowia.

Rzeźbiarze głów

Konkurs zapowiadane w tym roku w sali kryształowej Zagąńskiego Pałacu Kultury. Na godzinę przed rozpoczęciem było wszystkie przygotowane: na środku sali stało wiono dwa długie szeregi stołów, na nich obustronne lustro tak, aby utworzyć co najmniej 30 stanowisk. Na przedzie miejsce dla jury, komisji kontroli oraz zaproszonych seniorów.

Zbliża się czas rozpoczęcia konkursu. Na sali coraz więcej uczestników i widzów. W oświetlonych modelach widać, że jednak nie wszyscy wiedzą, jak poprawiać makijaż. Na parterze panie tłoczą się przy stołkach z kosmetykami czesłochowskiej firmy „Inketa”. Można tu zakupić artykuły szczególnie poszukiwane przez fryzjerów: piła do trwałej

dają się pracy swoich młodych kolegów po fachu.

Pan Stanisław Stepczyński już ponad 60 lat pracuje w tym zawodzie. Ma zakład w Międzyrzeczu. Wykształcił około 20 uczniów. Jego żona — Małgorzata — pracowała razem z nim. Dziś jest już na emeryturze.

Obecnie praca fryzjera jest o wiele zdrowsza dla samych fryzjerów i dla włosów klienta — mówi pani M. Stepczyńska. Mimo, że używa się sporo „chemikaliów”, to jednak nie niszczą włosów tak, jak niegdyś żelazo. W latach 30-tych i 40-tych do robienia loków i fal używano się tylko żelazka. Końce włosów oczywiście paliły się i wydzielały niezdrowy odor, ale nie znamy innych me-

bikopy — krótkie włosy uleżą zone w fale.

Zakończyła się I konkurencja. Teraz do pracy przystąpią mężczyźni — strzyżenie na mokro i modelowanie na wycelowanym modelu.

Jeden z organizatorów — Krzysztof Dobrowolski — in formie mnie, że największą ekipę mają Zary. Dużo jest również z Międzyrzecza i Gorzowa. Z Zielonej Góry jak zwykle nie ma nikogo.

— Trzeba coś umieć, żeby tu móc zaprezentować się — komentuje K. Dobrowolski.

Pierwszy konkurs fryzjerów Ziemi Lubuskiej (82 roki) wygrali fryzjerzy z Gorzowa, Drugi — (83) — Międzyrzecz. Dziś rozegranych będzie 6 konkurencji. Dwie damskie i dwie męskie mistrzów i czeladników na wycelowanych modelach oraz konkurencja dla pań — fryzura wieczorowa, dla panów natomiast — fryzura klasyczna. Oddzielna konkurencja przewidziana dla uczniów — na swoich modelach.

Po wszystkich konkurencjach goście z NRD zaprezentowali pokaz najmodniejszych fryzur.

Sędziowie podsumowali punkty za poszczególne konkurencje.

— Puchar przechodni zdobyła drużyna Cechu Rzemiosł Różnych z Zary, drugie miejsce zajęła drużyna z Sulecho wa, trzecie — CRR z Międzyrzecza.

W konkurencji damskiej uczniów zwyciężyła Agnieszka Maciejewska z Zary. W konkurencji męskiej uczniów — I nagrodę otrzymał Beata Sobczak z Choszczyna. W konkurencji damskiej mistrzów i czeladników wygrała Elżbieta Żukowska z Zary, w męskiej Henryk Majalik z Międzyrzecza.

Organizatorami konkursu byli: Sekcja Fryzjerów przy CRR w Zaganiu, Zarząd i Biuro CRR w Zaganiu oraz Izba Rzemieślnicza w Zielonej Górze.

KATARZYNA MALICKA
FOŁ
TOMASZ GAWALINIEWICZ



Długie, sztywne włosy wymagają więcej fryzjerskiego wysiłku i kunsztu.

na zimno, lakiery bezbarwne i kolorowe, odwyki do włosów itp. Jerzy Moskalko — przedstawiciel „Inkety” mówi, że dziś najchętniej kupowany jest żel i brokat na pa semka.

Zegar wybił godzinę 9. Prezes Izby Rzemieślniczej otworzył III Międzynarodowy Konkurs Fryzjerski Rzemiosła Lubuskiego — Zagąń '84. Przy witał uczestników i zaproszonych gości z zaprzyjaźnionych Izb Rzemieślniczych z Cottbus i Frankfurtu.

W konkursie zgłosiło udział 70 fryzjerów z mistrzów, czeladników i uczniów. Przed rozpoczęciem I konkurencji uczestnicy losują modelki — na co dzień uczennice Technikum Włókienniczego z Zagania.

Dorota Wabizewska z Zary wycelowała nr 29: — Chciałabym, aby moja modelka miała włosy podane, niezbyt długie, proste i bez trwałej. Od tego zależy bardzo wiele. W ubiegłym roku na podobnym konkursie w Międzyrzeczu zajęłam I miejsce. Jak będzie dziś — nie wiem. Konkurencja jest duża. Największą moją rywalką jest pani Żukowska z Zary, poza nią — moja mama oraz fryzjerzy z Lubuski i Międzyrzecza.

Modelki zajmują miejsca przed lustrem. Rozpoczyna się I konkurencja dla mistrzów i czeladników — strzyżenie i modelowanie. Czas — 60 minut. Jury w składzie: Leon Kamiński — szef Ogólnopolskiej Komisji Branżowej Rzemiosł Fryzjerskich przy Zarządzie Centralnym Związku Rzemiosł, Kazimierz Motyl, Jadwiga Konec ka oraz dwóch przedstawicieli Izby Rzemieślniczej z NRD wędruje wzdłuż stołów i przygląda się pracy uczestników konkursu.

— Najtrudniejsze jest strzyżenie. Sędziowie wysoko je punktują. Modelowanie może ukryć wczesniejsze błędy — tłumaczy Krzysztof Dobrowolski z Izby Rzemieślniczej w Zielonej Górze.

Zagladam przez ramie Elżbiety Żukowskiej z Zary.

— Już prawie kończą, będzie to fryzura dzienna, młodo dziewczyna. Miałam niewiele pracy przy strzyżeniu. Wylosowała „średnie” włosy.

Ręce biegają szybko po głowie. Suszarka i szczotka czy nią włosy podatymy woli fryzjera. Modelka pani E. Żukowska, która chwile sama przystąpiła do konkursu uczennic fryzjerstwa.

Usiadłam obok Doroty Kunysz. — Ja również jestem fryzjerką. Dzisiaj nie startuję. Przyjechałam kibicować koleżance. Brałam udział w poprzednich konkursach, ale tak znakomicie przygotowana nie imprez nie widziałam.

Jedna z zawodniczek od dłuższego czasu „walczy” z długimi włosami modelki.

— Były źle obcięte przez ostatniego fryzjera — skarży się Elżbieta Olewczyk z Zagania. Musiałam dużo obciąć i poprawiać. Nie wiem co z mojej pracy wyjdzie.

Wśród zaproszonych gości są też seniorzy fryzjerstwa. Z zainteresowaniem posyła

W konkursie udział wzięli także uczniowie z Zagania i Międzyrzecza. W konkursie damskiej uczniów zwyciężyła Agnieszka Maciejewska z Zary. W konkurencji męskiej uczniów — I nagrodę otrzymał Beata Sobczak z Choszczyna. W konkurencji damskiej mistrzów i czeladników wygrała Elżbieta Żukowska z Zary, w męskiej Henryk Majalik z Międzyrzecza.

W konkursie udział wzięli także uczniowie z Zagania i Międzyrzecza. W konkursie damskiej uczniów zwyciężyła Agnieszka Maciejewska z Zary. W konkurencji męskiej uczniów — I nagrodę otrzymał Beata Sobczak z Choszczyna. W konkurencji damskiej mistrzów i czeladników wygrała Elżbieta Żukowska z Zary, w męskiej Henryk Majalik z Międzyrzecza.



W sali kryształowej Zagąńskiego Pałacu trwa I konkurencja — strzyżenie i modelowanie na wycelowanych modelach.

Konkurs na reportaż «Barwy współczesności»

Redakcja „Tygodnika Kulturalnego” wspólnie z Klubem Kultury Chłopskiej i Ludową Spółdzielnią Wydawniczą ogłasza konkurs na reportaż pod hasłem „Barwy współczesności”.

Organizatorzy konkursu nurtują m.in. takie ogólne pytania:

Jak Polska Ludowa przeobraziła losy Polaków? Jak ruch ludowy, jego wartości i działania wpłynęły na świadomość i postawy ludzi, jednostek i całych zbiorowości? Jak niedawny konflikt społeczny wpłynął na życie polskie, jak przebiega proces pojednania narodowego, co ten proces przyspiesza, a co hamuje?

Jakie historyczne doświadczenia Polaków należy rozwijać i pielęgnować, a co należy odrzucać i czego się wyrzec? Konkurs „Barwy współczesności” jest konkursem otwartym. Prace w 3 egz. maszynopisu w objętości do 15 stron, nigdzie wcześniej nie publikowane, opatrzone godłem, należy nadesłać w terminie do 30 grudnia 1984 roku pod adresem: „Tygodnik Kulturalny”, ul. Nowogrodzka 22, 00-511 Warszawa z dopiskiem „Barwy współczesności”. Uczestnicy konkursu winni dołączyć do przesyłanych prac dane o sobie: imię i nazwisko, adres w zaklepiej kopercie.

Przewidziane są następujące nagrody: I — 40.000 zł, dwie II po — 30.000 zł, trzy III po — 20.000 zł oraz 10 wyróżnień po — 10.000 zł.

Organizatorzy zastrzegają sobie również pierwszeństwo publikowania prac na łamach „TK” oraz w wydawnictwie książkowym. Konkurs zostanie rozstrzygnięty najpóźniej do połowy lutego 1985 r.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 16 października 1984 r. odszedł od nas na zawsze przesyżony 61 lat mój kochany Mał, nasz najdroższy Tatuś, Teś, Dziadek

Józef Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 października 1984 r. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w żalobia

rodzina.

13836-G

Sezon turystyczny '84

«Orbis» podsumował wyniki swojej działalności

Jak poinformowano, 15 bm. w Warszawie na konferencji prasowej w dyrekcji PP „Orbis”, br., przyniósł znaczący wzrost liczby turystów obywateli polskich przez to największe polskie biuro podróży, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Z danych za pierwsze trzy kwartały br. wynika, iż za granicę za pośrednictwem „Orbisu” wyjechało więcej osób, niż w latach poprzednich. I tak np. do krajów socjalistycznych udało się łącznie 195 tys. polskich turystów, w tym najwięcej na Węgry, do blisko 100 tys. Sporo też osób skoryzystało z możliwości wyjazdów do Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji i NRD. Do krajów kapitalistycznych liczba wyjeżdżających osiągnęła 26 tys. osób, i jak się przewidywało do końca br. wzrosła do 30 tys.

W organizacji wycieczek i wczasów zagranicznych nie obyło się jednak bez pewnych kłopotów i trudności. Do tego to przede wszystkim wyjazdy na Węgry, gdzie likwidacja tzw. bonów żywnościowych i wprowadzenie w zamian paczek oraz innych form żywienia polskich turystów, spowodowało wiele reklamacji i niezadowolona. Stąd też „Orbis” zrezygnował z tych „innowacji” i już obecnie przy organizacji wyjazdów na Węgry oferować będzie wycieczki i wczasy z pełnym, bądź częściowym, wyżywieniem w określonych przez stronę węgierską placówkach gastronomicznych.

W wyjazdach do krajów zachodnich, z których korzystają, ze względu na brak wiz i konieczność utrzymania częściowej opłaty za nie w dewizach, właściciele kont dewizowych, utrzymują się ten denca wzrosła. Niestety, tak jak np. w wypadku Austrii, ze względu na znaczne utrudnienia w uzyskaniu wizy, „Orbis” musiał odwołać aż 600 grup wycieczkowych,

liczących łącznie 18 tys. osób. Część z tych osób zaproszono do naszego kraju przy pomocy pośrednictwa „Orbisu” w okresie 8-miu miesięcy już ponad 270 tys. turystów z krajów kapitalistycznych. Jest to więcej niż odwie dzilo Polskę w całym ubiegłym roku. Najwięcej turystów przyjeżdża z RFN, a następnie Francji, Szwajcarii i Szwecji. Stalą popularnością wśród zachodnich turystów cieszą się zwłaszcza organizowane przez „Orbis” wspólnie z Polskim Związkiem Łowców i ryb. połowiana dewizowe. Chętnych jest więcej, niż możemy przyjąć na naszych łowiskach. (PAP)

Rekordowy odwiert

Po 4-letnich pracach załoga Przedsiębiorstwa Poszukiwania Nafity i Gazu w Jasle osiągnęła rekordową w kraju głębokość wierzenia 7.210 m na odwiert „Paszowa 1” koło Ustrzyk Dolnych (woj. kroszeńskie).

Podczas prac wiertniczych stwierdzono oznaki świadczące o możliwościach występowania gazu i ropy naftowej. Dla dokonania dalszych prób i badań eksploatacyjnych złoża przeprowadzono zabieg cementowania tzw. kolumny eksploatacyjnej. (PAP)

Tatry w śniegu

We wtorek powiła w Tatrach zima. Na Kasprowym Wierchu notowano szesć stopni mrozu, w Zakopanem w ciągu dnia było tylko dwa stopnie ciepła. W stolicy Tatr padał przed południem śnieg, który szybko topniał. Biało jest w górach powyżej tysiąca metrów n.p.m., a na Kasprowym Wierchu utrzymuje się 12-centymetrowa pokrywa śniegu. (PAP)

Antyspekulacyjne akcje

W Komendzie Głównej MO podsumowano rezultaty antyspekulacyjnych działań podejmowanych przez jednostki milicji we wrześniu br. W tym okresie kontrola objęła zwłaszcza placówki handlowe, stacje benzynowe, zakłady gastronomiczne, bazy i targowiska Ujawniono kolejną, pokazała „porcję” przestępstw i wykroczeń o charakterze spekulacyjnym.

W efekcie wszczęto 1329 postępowań przygotowawczych o przestępstwa na szkodę konsumentów. Skierowano 1006 wniosków do kolegiów ds. wykroczeń, 3600 osób ukarano mandatami. W kontrolowanych placówkach handlowych ujawniono ukryte przed nabyciem towary wartości blisko 10 mln zł. Spekulantom odebrano artykuły spożywcze i przemysłowe we będące przedmiotem nielegalnego handlu o wartości ponad 25 mln zł. Na poczet groźących kar grzywny a

osób podejrzanych zabezpieczono mienie wartości 54 mln zł.

Najczęściej we wrześniu formą spekulacji były nielegalny handel towarami wykupionymi w jednostkach handlu uposzczlonego. Odnotowano także liczne przypadki wyłudzenia kart zaopłażenia, w tym kart paliwo wych. Na „czarnym rynku” pojawiło się ostatnio wiele falszowanych bonów na paliwo. Ostrzegając przed ich nabywaniem KG MO przypomniała, że wykorzystywanie takich bonów grozi konsekwencjami.

A oto niektóre przykłady ujawnionych w minionym miesiącu przestępstw. Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Zorach wszczął postępowanie przygotowawcze przeciwko Antoniemu S., nigdzie nie pracującemu mieszkańcowi Kwidzyna. Nabył on w celu odsprzedaży z zyskiem, w punkcie sprzedaży przedsiębiorstwa zaopatrzenia górnicza, dywany, pralki automatyczne, płytki ceramiczne oraz odzież o łącznej wartości ponad 1,3 mln zł. Wobec spekulanta oraz kierownika punktu sprzedaży Anny K. zastosowano areszt tymczasowy.

Funkcjonariusze MO z Chelma zatrzymali na miejscowym targowisku Sergiusza P., renciście, podejrzanego o nielegalny handel zegarkami. W jego mieszkaniu znaleziono zegarki, biżuterię i odzież, przeznaczone do spekulacyjnej sprzedaży, wartość ponad 2 mln zł. Prokurator rejonowy w Chelmie zastosował wobec podejrzanego areszt tymczasowy.

W Łomży wszczęto postępowanie przygotowawcze przeciwko niezidentyfikowanemu obywatelowi, który w miejscowości Markowa T. Wynajmował na tzw. stacy kolejkowych, którym płać po 5 tys. zł za zakup deficytowych artykułów gospodarstwa domowego. Udowodniono mu spekulacyjną sprzedaż 3 automatów pralniczych i lodówek wartości ok. 200 tys. zł. Nielegalny zysk wyniósł 92 tys. zł.

W Czeszochowie aresztowano zostali: Adam C. — zaopa trzeniowiec z Przedsiębiorstwa Budownictwa Hutniczego oraz Józef N., kierownik GS w Mysłowicach. Adam C. podejrzany jest o zabór farb, lakierów i innych materiałów budowlanych wartości 1,3 mln zł. Towary te sprzedawane były po cenach spekulacyjnych przez krownika GS. Nielegalny zysk wyniósł ok. 400 tys. zł. (PAP)

BRAWURA I BRAK WYOBRAŹNI, LEKCEWAŻENIE BEZPIECZYSTWA, KIERUNKOWSKAZZY OD PARADY, NIEBEZPIECZNY STAN TECHNICZNY

Do zobaczenia przed komisją

Na początku bm. przypominaliśmy w kąciku „Za kieliszkami”, że cały bieżący miesiąc inspektorzy ruchu drogowego przeznaczą na kontrolę zachowań kierowców i pieszych w miastach, gdyż zbyt często jeszcze zdarzają się w woj. wrocławskim wypadki drogowe, szczególnie wypadki drogowo-żelaznicze. Ostrzeżenie okazało się przy słowiu mowa do obrazu. Tylko dwudniowa obserwacja tego co dzieje się na ulicach dwóch miast — Zielonej Góry i Zagania — doprowadziła do stwierdzenia aż 487 wykroczeń.

140 kierowców zmieniając kierunek jazdy nie używają kierunkowskazów, 120 innych przejeżdżało skrzyżowanie na pełnej szybkości wtedy, gdy gasło żółte światło i zapalające się czerwone, wymuszając bezprawnie na pieszych usta pienie pierwszeństwa przejazdu 31 kierowców postąpiło się niewłaściwym paniem ruchu zarówno przy lewej jak też przy skręcaniu w lewo lub w prawo. Z innych uchybień przez pismo kontrolerzy zanotowa-

li w tych dniach po kilkanaście przypadków wymuszania pierwszeństwa przejazdu, niespekulowania znaków zakazujących zatrzymywania się lub postój oraz licznych błędów przy wyprzedzaniu bądź omijaniu.

Przez dwa dni, tylko w tych dwóch miastach, za grzech wypadkiem jazdy trzeba było skierować aż 25 wniosków do kolegiów, wymierzyć aż 327 mandatów i zatrzymać 3 prawa jazdy. W czasie tych kontroli stwierdzono ponadto w 58 samochodach takie zaniedbania techniczne, że 19 ich właścicieli musieli przyjechać do wody rejestracyjne, aby przy musie ich do remontów, które już dawno powinny być przeprowadzone.

Działania dyscyplinujące ruch pojazdów i pieszych są kontynuowane. Wszyscy kierowcy bagatelizują sobie drogę we przepisy, jeżdżą beznamiętnie i bez wyobraźni, przekonani są, że „wkrótce” będzie im już wszystko prawo jazdy, nie zaśłużąc sobie na stałe posługiwania się tym dokumentem. J.K.

35-lecie tygodnika WOP-u «Granica»

Ilustrowane czasopismo „Wojsk Ochrony Pogranicza — „Granica” zawiera nietuzinkowe i ciekawe tematy, dotyczące służby w górach i nad morzem, uad Odra i Bugiem, zmagani z obywatelami, a także relacje z głosnymi procesów sądowych.

Magazyn ilustrowany „Granica” raz w miesiącu ukazuje się jako wydanie specjalne, przeznaczone dla ludności, pogranicza. Oprócz WOP-istów, pismo czytają rezerwiści służby granicznej, młodzież przed służbą wojskową i czytelnicy szczególnie zainteresowani, zawarty mi tam tematami.

Pismo WOP-u spełnia również rolę w procesie szkolenia i wychowania żołnierzy, w utrzymywaniu więzów przyjaźni i współpracy, łączących WOP z ludnością pogranicza.

Na szpaltach „Granicy” znaleźć można publicystykę i komentarze, dotyczące ludu i porządku publicznego w rejonach nadgranicznych, problematykę ideowo-polityczną, walki klasowej i dywersji politycznej. Ważną rolę zycie stanowi dla popularny zalecy uchwały i decyzje władz partii, rządu oraz wnioski wynikające z działalności WOP-u. Dużo miejsca poświęca się wspólnemu chwalebnemu żołnierskiemu, w warunkach socjalno-bytowym, działalności kulturalnej — oświatowej oraz sportowej.

„Granica” obchodzi w roku bieżącym 35-lecie. Pierwszy numer ukazał się 12 października 1949 r. Wyszło dotychczas 1.790 numerów tego niebia i wypoczynku żołnierskim WOP.

Sprostowanie

Do zamieszczonej wczoraj w „GI” informacji o rozwoju ruchu związkowego w woj. gorzowskim zakradł się błąd. Otóż 55,3 proc. związkowców jest członkami PZPR, a nie jak podano — 5,3 proc. Przepraszamy

Taaaka ryba...

Każdy, kto tylko zdecydował się wykupić kiedyś legitymację PZW albo jak się to czasami słyszy: „wstał do PZW”, uważa się oczywiście za wędkarza — i z formalnego punktu widzenia, wszystko jest niby w porządku. Zalegalizował przecież swoje hobby, opłacił niejako rycałtem za ryby jakie złowi albo i nie, przyszedł do wiadomości uprawnień wędkarza ale też określone obowiązki w statucie zapisane, w regulaminie sportowego połowu ryb, wyszczególnione. „Wędkarz — to brzmi dumnie!” — napisał niedawno już w tytule felietonista rubryki „Z rybami na ty”, ukłażający się od pewnego czasu w „Stonie Gorzowskim”.

Troche pedagogiki...

Przynaję z ręką na sercu, iż taka ciepła, swojska i nieomal rodzinna definicja bardzo mi odpowiada i chętno by się po prostu, żeby była ona... prawdziwa. Zawsze i w każdym przypadku, w którym trzeba o różnic prawdziwego wędkarza od wędkarza, samozwańca, wędkarza etycznego od zwyczajnego klubownika.

Niestety, ileż to razy i przy jakże wielu okazjach działacze PZW muszą zapamiętać sobie w pamięci i uświadomić szarym wędkarskim szeregom, iż „wędkarz wędkarzowi nierówny” albo że w parze z dynamicznym liczebnym wzrostem liczby członków PZW, „nie idzie jakość”, skoro w praktyce spotyka się tak wiele przypadków zwyczajnego wędkarskiego cwaniactwa, skandalicznych zachowań nad wodami, nagminnego łamania zasad wędkarstwa etycznego, zwyczajnego nieposzanowania ducha i litery regulaminu sportowego połowu ryb. Jednocześnie, ilość spraw jakie trafiają do sądów organizacyjnych PZW jest myląco nieduża, jak to określili pewni działacze PZW z Zielonej Góry, bowiem jesteśmy wszyscy bardzo tolerancyjni wobec wszelkiego rodzaju wędkarskich wykroczeń, bowiem rozpełniono się w PZW fałszywe pojmowanie koleżeństwa, które „nie pozwala” wtrącać się do tego, jak sprawuje się sasiad na to wisku obok. Ze za dużo wędkarskich zarzucili? Ze zabiera do siateczki ryby

niewymiarowe? Ze ciągnie za kajakiera błysk „na doroczek”? — Jego sprawa, on przecież wie co robi, regulamin zna...

Rozumuje się w takich razach tak, przysługam takiemu, zwrócić uwagę, to jeszcze się obrazi, gdy kolega, albo zbeszta, gdy wędkarz obcy, a po co mi to.

Prawda jest taka, że nie lubimy się wtrącać, nie lubimy interweniować, gdy spotykamy się nad wodami z czymś, co obraża i nasze poczucie wędkarstwa etycznego. Każda taka próba pedagogiki nad wodą grozi przecież awanturą, draką a myślny tu po wypoczynku i spokoj przyjechali czyż nie tak?

Mozna by zatem wysunąć nawet tezę, iż skoro nie stać nas na wzajemną samokontrolę i samowychowywanie się, niechże to robią — częściej i skrupulatniej — zawodowi kontrolerzy PZW, ale ich jest przecież niewielu, a wędkarzy cała armia.

Idealnym rozwiązaniem byłaby zatem sytuacja, gdyby owa pedagogika i eliminacja pseudowędkarzy zaczynała się już w kołach PZW, a zatem nad wodami spotykać będziemy już tylko wędkarzy „dobrze wychowanych” ale to przecież utopia chyba, a zatem z żądania wzajemnego wychowywania się przede wszystkim w wędkarskim plenerze, nie powinno się w PZW rezygnować. Mówiąc prościej, jeśli jeden karz etyczny zacznie po mekku zwracać uwagę każdemu drapieżnikowi, który zachowuje się nad wodą jak nie przysięgając w buszu, wówczas być może dorobimy się z czasem sytuacji, że cały PZW będzie firmą solidną a sama przynależność do PZW, jakas wiarygodnie i społecznie niekwestionowana rekomendacja, iż mamy otóż do czynienia — z całą pewnością! — z wędkarzem porządnym, etycznym, z człowiekiem o dużej kulturze w obcowaniu z wodą i przyrodą w ogóle.

Twierdząc, jako że sam też zapędziłem się na obszary niezbyt przez wędkarzy lubianej pedagogiki, że o tym czy się jest wędkarzem z prawdziwego zdarzenia, nie decyduje sama tylko legitymacja PZW. Ani nawet to, czy i jak sprawnie, potrafi się zaczynać ryby, montować sprzęt, dobierać zanęty i przynęty. Bo wbrew pozorom i obiegowym opiniom, wędkarz to najpierw charakter człowieka, jego stosunek do wody i przyrody do ryb i regulaminów sportowego ich połowu, a dopiero potem wszystko inne: sposób spędzania wolnego czasu, hobby, życiowe zajęcie, relaks, i sto innych jeszcze określonych przynależnych samemu, ideologii bycia wędkarzem.

Chciałbym przez to powiedzieć, iż wędkarza z charakterem, jego klasę i

swojskie piękna filozofie, wyróżnia i tłumy przeciętności, niekoniecznie tylko ta okoliczność, czy bywa on na bakiar z regulaminami PZW przy nie Sa wędkarze — esteci, a o jednym takim co nieco opowiem, gdyż jego nawet idealistyczne jakby widzenie wędkarstwa, może skłaniać do refleksji.

Pan Tomasz Palamarz, który uprawia wędkarstwo od dzieciństwa, a teraz jako indywidualista najchętniej jeździ na ryby ze swoim 14-letnim synem Przemkiem, wyłożył mi niedawno taką oto własną filozofię wędkowania.

— Nie wyobrażam sobie zespolowego wędkowania. Zdjęcia z zawodów publikowane w „WW” obrazują dumnego zwycięzcę z miednicą pełną czegoś o wymiarach 10-15 cm, a to oraranoja! Wędkuje tylko dla relaksu i to mi wystarczy. Wszystko co złowię bez względu na gatunek i co ma poniżej półtora kilograma i tak idzie w powrotem do wody. Głowy i ogony ryb są niejadalne, a pozostałość niżej tej wagi jest tak mała że... ryba może żyć dalej. Romantyzm? Być może. Od mego ojca, b członka Towarzystwa Wędkarskiego „Pstrąg” w Żywie, nauczyłem się wędkarstwa prawdziwie sportowego. Jak mawiano w mych rodzimych stronach „szczemengi” (wszelka drobniaczka) stanowiły wyłącznie coś z czego może być kiedyś ryba. Ojciec nauczył mnie i pamietam o tym, choć było to bardzo dawno, łowić cisze, spokój, odpocynek po pracy czy nauce, wreszcie uznawać wędkę (zawsze tylko jedną) za formę gimnastyki...

Swoją opowieść o tych, którzy zdecydowali się traktować wędkę jako zabawę szlachetną, p. Tomasz przerwał refleksją o tym, co go tak często razi i zachowaniach współczesnych moczykijów:

— Zabieranie do waderka płotek czy leszczyków długich na palec, ustawianie przed sobą baterii bambusów i poprzez dno flachy obserwowanie spławików i jeszcze cała litania podobnych „drobiazgów”, to przecież nie ma nic wspólnego z wędkarstwem.

Wędkarska pedagogika w wersji p. Tomasza zakończyła taka oto, jakże wyjątkowa scenka:

— Na małym jezioru, blisko Świebodzina, łowiliśmy z synem, z łódki blisko brzegu. W pewnym momencie mój chłopak wypuszczał do wody niewymiarowego szczupaka, który upodobał sobie moja błysk. Wędkarze z brzegu to widzieli, nępnali się niemądre, obrażliwe nawet odzywki pod naszym adresem. Byli zgorznięci, uważali nas za kretyńców chyba, że wypuszczamy takiego szczupaka.

Jakże różni są ci wędkarze...

KIELEBIK

Tkane obrazy



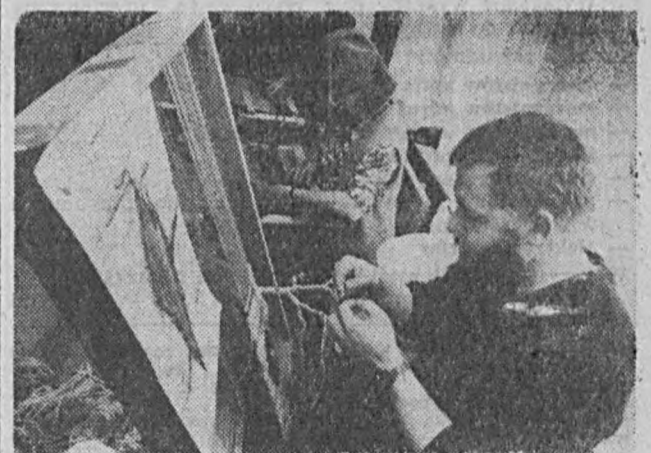
Wystawa plenerowa.



Od 9 do 13 października br. w miejscowości Józefów k. Sławy trwa niezwykle ciekawy plener rękodzieła artystycznego — tkactwo gobelinowe, zorganizozone staraniem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Zielonej Górze, Zielonogórską Spółdzielnię Mieszkaniową i Zakładowo - Osiedlowy Dom Kultury „Novita”. Patronat nad całością sprawuje Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Warszawie.



Fotoreporterowi najbardziej podobał się koń.



Pan Piotr łączy dwie techniki; tradycyjną gobelinową z makramą.

na sztukę, ale niezwykle czasochłonna.

— To są tkane obrazy. Proszę sobie wyobrazić — malarz jednym ruchem pędzla wykona ten element, który my tkamy niekiedy kilka dni.

Wszyscy uczestnicy pleneru podkreślają zbawienny wpływ pracy przy krosnach na sformatowane nerwy.

Kierownik pleneru, Irena Berlińska i instruktor, Janina Pietrzyca o gobelinie mówią, że to pięk-

miona artystycznego kunsztu.

— Pani Ireno, kiedy i gdzie będzie można kupić te prace?

— Na razie nigdzie, ale myślimy o zorganizowaniu wielkiej aukcji, na której wystawiony byłby wielki już majątek zielonogórskiej sekcji tkaniny artystycznej.

K.R.
Fot. TOMASZ GAWALKIEWICZ

2 tyki filatelistyki

Ministerstwo Łączności wprowadzi do obiegu 1984.11.05. serię znaczków z cyklu „Rozwój lotnictwa polskiego”. Na znaczkach znajdziemy:

- 5 zł — pierwszy balon z 1784 r. Jana Śniadeckiego oraz pierwszy start balonu żalagowego w Polsce J.-P. Blancharda i J. Potockiego w 1790 r. wg drzeworytu St. Ostoi-Chrostowskiego.
- 1 zł — pierwszy lot nad Warszawą w 1911 r. pilota Michała Scipio del Campo na samolocie Czesława Zbieranckiego i Stanisława Cywińskiego oraz znak Aeroklubu PRL.
- 4 zł — pierwsze miejsce w Pucharze Gordon Beneta w 1933 roku w Paryżu — Stefan Makne i Ireneusz Cieślak, balon „Polonez”.
- 10 zł — zdobywcy Medalu Lillienthala: Tadeusz Góra, Pelagia Majewska, Edward Makula, Jan Wróblewski, Adela Dankowska oraz szybowce: PWS-101 i „Jan-tar”, ponadto znak FAI (Międzynarodowa Federacja Lotnicza) i Medal Lillienthala, także znak Aeroklubu PRL.
- 16 zł — Samolotowe Mistrzostwa Świata w Precyzyjnym Lądaniu w Skien (Norwegia), pierwsze miejsce w 1983 roku Krzysztofa Lenartowicza, samolot Wilga.
- 27 zł — loty nad Arktyką w 1914 r. — Jan Nagórski, samolot „Farman” na tle pejzażu polarnego.
- 31 zł — polscy konstruktorzy lotniczy: Cz. Zbierański, St. Cywiński, St. Drzewiecki, J. Drzewiecki, Z. Puławski i J. Dąbrowski, samoloty „Łoś” i PZL P-7.

Nakłady znaczków wynoszą: obie wartości po 5 zł i 6 zł — po 8 mln, 10 i 16 zł — po 5 mln, 27 zł — 2 mln, 31 zł — 1,7 mln sztuk.

— * —

REGIONALNA WYSTAWA FILATELISTYCZNA

W festiwalowych dniach Sprewładu w Lubben (Lubin) zorganizowano (15-16.09.) regionalną wystawę filatelistyczną, na której okregowe komisje zbieraczy znaczków tematycznych: „Kosmos”, „Ochrona Przeciwożarowa”, „Lotnictwo”, „Historia Poczty” i „Historia Poczty Serbołużyczan” z okregu Cottbus zaprezentowali swój dorobek eksponując 19 zbiorów. Ponadto wystawiono zbiory z trzech powiatów: Lubben — Lubin, Calau — Kalawa i Luckau, a także zaproszonych gości, wśród których znalazły się ekspozycje wystawców z okregu zielonogórskiego. Zdobyczy one wysokie wyróżnienia. Ekspozat Cz. Maliszewskiego „Mikołaj Kopernik” medal poślacany, M. Goździewicz „Literatura radziecka” duży srebrny, a zbiory Wł. Wiatrowskiego „Wyzwolenie miast polskich” (specjalizowany) i Wł. Bliżńskiego „Mistrzostwa świata w piłce nożnej” medale srebrne. Ponadto eksponowano wydawnictwa okregu zielonogórskiego. Tylko 3 ekspozycje uzyskały medale złote: „Historia poczty na Dolnych Łużycach”, „Historia poczty w Vetschau” oraz „Pierwsze loty lotnicze ONZ z Nowego Jorku”.

Organizatorzy przygotowali bogatą oprawę filatelistyczną. Wydano dwie koperty, dokonano nadruku na zwyczajnych kartkach pocztowych (III-18 185 Ag-400) rysunku zamku i wieży w Lubben oraz dwujęzycznego napisu: „Blasanske svezanske grasa” — „Spreewaldtspele”. Z okazji festiwalu stosowano okolicznościowy stempel zawierający rysunek Seroboluzyczanki w stroju ludowym pchającej łódź oraz dwujęzyczne oznaczenie miejscowości Lubben — Lubin. Największą jednak atrakcją filatelistyczną była zorganizowana na trasie Lubben — Lubbenau poczta rzeczna. Łodziami obsługiwany przez kobiety, jak u dawnych lat przesyłki przewieziono z nadawczego urzędu pocztowego do odbiorczego, a stąd dopiero normalną drogą do nadawcy. Każda przesyłka otrzymała dodatkowy stempel zawierający rysunek łodzi i kobiety pchającej drągami łódź oraz napis: „Mit Kahnbeferdet”. Listy stemplowane oczywiście okolicznościowym kasownikiem festiwalowym. Mam przesyłkę z 1984.09.16 nadaną o godz. 16-tej w Lubben, a potwierdzoną w urzędzie odbiorczym Lubbenau o godz. 19-tej tegoż dnia. Przesyłki te dokumentują wodne trasy komunikacyjne Serboluzyczan zamieszkałych w Błotach stanowiąc ciekawe dopełnienie zbiorów o poczcie serboluzycznej.

M. JABNY

Pierwsza od 100 lat. technologiczna rewolucja w sposobie podawania leków od czasu wynalezienia kapsulek z żelatyny, polega na przekazywaniu lekarstwa bezpośrednio do systemu krwionośnego pacjenta bez pomocy zastrzyku.

Leki, które działają przez skórę

może pomieścić znaczne ilości płynu, który wsiąka przez skórę do krwi.

Nazywana przez wynalazców „gąbką cząsteczkową”, „latka” w kontakcie ze skórą przekazuje dokładnie dożyłki w odpowiednich odstępach czasu — dni, tygodni względnie miesięcy. System „doskórny” jest stosowany eksperymentalnie od trzech lat i ma szanse dalszego rozpowszechniania, gdyż ciałe stosowanie pewnych leków jest zdaniem badaczy — bardziej skuteczne niż zażywanie ich w postaci pigulek. Dlatego też w szpitalach stosuje się często metodę transjelitową, zwłaszcza w odniesieniu do pacjentów wymagających dłuższej hospitalizacji. Przy tradycyjnej metodzie doustnego podawania leków

tylko niewielkie ilości docierają do krwiobiegu, reszta zaś przechodzi przez system łożu kowo - jeliowy oraz wątrobę, gdzie następuje wchłonięcie leku. W związku z tym środki doustne muszą zawierać znacznie więcej środka leczniczego niż wymaga tego właściwa terapia — celem do tarcia niezbędnej doży do krwiobiegu całego.

Doustne stosowanie leków

powoduje poza tym w wielu wypadkach objawy uboczne w postaci zaburzeń gastrycznych względnie dolegliwości wątroby.

Podawanie doskórne eliminuje większość tych objawów, zwiększając zarazem skuteczność leku, utrzymywana go we krwi na stałym poziomie.

Firma „Moleculon” z Cambridge w stanie Massachusetts opracowała niedawno własną metodę poroplastyczną oraz metody podawania równocześnie dwóch leków, z których każdy jest kontrolowany we własnym zakresie. Dzięki temu postępowaniu przyszłości będzie można stosować metodą doskórno kilka leków na raz, w ściśle określonym czasie i w odpowiednich ilościach.



Z. Bystrzycka — Pełnia półtłustniemia. Czyt. 150 zł. Powieść społeczna — psychologiczna podejmująca trudne problemy naszej współczesności, K. Lisowski — Wiersze i epitafia. Czyt. 80 zł. A. Slonimski — Poezje. Czyt. 50 zł. Historia ZSRR. Od czasów najdawniejszych do Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, tom I. KiW, 250 zł. W. Jaruzelski — Przemówienia 1983. KiW, 150 zł. Lenin — Dzieła wszystkie, tom 18. KiW, 150 zł. XVI Plenum KC PZPR. Przemówienia 60 klasy robotniczej. KiW, 60 zł. S. Bareja — Tak by się chciało. LSW, 60 zł. I. J. Kraszewski — Pamiętnik Mroczka. LSW, 100 zł. N. Szalkowski — W zimowej kniei. LSW, 110 zł. Aforystyka dwudziestolecia (1918

—1939). PIW, 50 zł. Dialog i spór z Gyorgy Lukácssem. PIW, 200 zł. Ekonomia i organizacja przedsiębiorstw przemysłowych cz. I. WSIP, 125 zł. T. Łazarski — Dosko nalenie biegłości w pisaniu na maszynie. WSIP, 35 zł. J. Baran — Pedy i pęta. WLit., 35 zł. Wybór poezji. J. Bieniarzówna — Dzieje Krakowa w wiekach XVI—XVIII, tom II. WLit., 805 zł. L. Buczkowski — Kapie le w Lucca. WLit., 180 zł. K. Makuszyński — O walewskim smoku. WLit., 55 zł. M. Piwińska — Miłość romantyczna. WLit., 300 zł. E. A. Poe — Opowieści nie samowite. WLit., 180 zł. W. Sikora — Za ojcem ide. WLit., 70 zł. K. Szpalski — Ananasy z naszej klasy. WLit., 60 zł. Klakson — Na odlew. WLab., 80 zł. W. Bro niewski — Popiel i Pias. WLit., 40 zł. W. Jarecki — Zaprzyjaźniony z ziemią. Wydano z funduszu Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Śieradzu, 50 zł.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTOWO-IMPORTOWE „HORTEX” Zespół Magazynów Kostrzyn n/O PRZYJMIE DO PRACY SEZONOWEJ - 70 kobiet do sortowania cebuli Praca w godz. od 7.00 do 15.00. Okres zatrudnienia od 1. 10. 1984 r. do 30. 04. 1985 r. Wymagana aktualna karta zdrowia. Warunki socjalne dobre. Posiadamy również wolne miejsca pracy na stanowiskach: - palacz - 2 osoby - technik elektroenergetyk - 1 osoba - zaopatrzeniowiec - 1 osoba - elektronik - 1 osoba Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Kandydaci winni zgłaszać się w zakładzie w Kostrzynie, ul. Sportowa 2, tel. 368 i 369 wewn. 205. K-5966

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W GORZOWIE

ZATRUDNI OD ZARAZ - kierownika Rejonu Eksploatacji Budynków, wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne, staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym. - kierownika Działu Techniczno - Eksploatacyjnego, wykształcenie wyższe budowlane, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub średnie budowlane, staż pracy 10 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 5 lat. - kierownika Działu Dokumentacji Nadzoru i Remontów, wykształcenie wyższe budowlane z uprawnieniami, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym. - 2 majstrów z wykształceniem średnim budowlanym, 4 lata praktyki na stanowisku majstra w wykonawstwie. - 8 techników budowlanych, staż pracy 5 lat, wykształcenie nie średnie budowlane. - technika instalatora, wykształcenie średnie budowlane staż pracy 5 lat. - dekarzy - murarzy - spawaczy ślusarzy - zdunów - stolarzy - cieśli - dozorców domów i sprzątaczy posesji Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Marchlewskiego 3. K-5947

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI DROG I ZIELENI

w Zielonej Górze, ul. Botaniczna 73 ZATRUDNI - Inżyniera lub technika leśnika Informacji w sprawie zatrudnienia i warunków plac udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 706-61 wewn. 6. K-5958

LEKARSKO SPECJALISTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Zielonej Górze ZATRUDNI w Zielonej Górze i przychodniach terenowych na zasadzie dodatkowego zatrudnienia - lekarzy stomatologów - lekarzy specjalistów medycyny w przychodniach terenowych - magazyniera na 1/2 etatu Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Zarządu przy ul. Boh. Westerplatte 9. K-5701

ZAKŁADY MECHANICZNE

w Sulęcinie, ul. B. Bieruta 34 ZATRUDNIĄ OD ZARAZ - inżynierów mechaników na stanowiska technologów i konstruktorów - inżynierów elektryków na stanowiskach kierowniczych i w dozórce - techników elektryków - techników instalacji sanitarnych - magistrów ekonomii na z-cę gł. księgowego - palaczy kotłowych z uprawnieniami - robotników po ZSZ w zawodach: elektromonter obróbka skrawaniem Sprawy płacy i mieszkaniowe do uzgodnienia w zakładzie. K-5930

ZAKŁAD ENERGETYCZNY

w Zielonej Górze, ul. Zacisze 15, tel. 710-53 ZATRUDNI OD ZARAZ - dowódców warty - wartowników Wymagane wykształcenie podstawowe, uregulowany stosunek do służby wojskowej. Ponadto zatrudnimy: - maszynistów kotła - maszynistów odzūłowania - maszynistów urządzeń ciepłowniczych - ślusarza narzędziowego - ślusarza konserwatora - pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w w/w zawodach - elektromonterów W przyszłości jest możliwość uzyskania mieszkania. K-5515

S P R Z E D A Ż

SPRZEDAM - Zastawę 750 lub na części. Pietrzycki, Wielka wice 56/5. 1347-P TELEWIZOR turystyczny - sprzedam. Zielona Góra, Budzińska 14/13. 13618-G FIATA 126p, rok 1977 - sprzedam. Zielona Góra, Niecała 19, od 15.00 do 17.00. 13647-G SYRENE 105 lux, rok 1980 - sprzedam. Zielona Góra, Piaskowa 11/1, po 15.00. 13652-G KAROSERIE Fiata 126p - sprzedam. Zielona Góra, Findera 10/13, tel. 628-93. 13653-G AUDI Metallic, rok 1979 - sprzedam. Świebodzin, 3 Maja 1A/1, tel. 240-23. 13654-G DACIE 1300, rok 1973 - sprzedam lub zamienie na Fiata 126p. Sulechów, Przemysłowa 9, po 16.00. 13674-G FIATA 126p, rok 1980 - tani sprzedam. Kołuchów, Kolonia Moniuszki 3. 13658-G GOLFA, rok 1977 - sprzedam. Przylep, Strzańska 10. 13659-G MZ ETZ-250, 2.800 km. 1984 r., opony 175HRx14, 165HRx14, 165 HRx13, silnik Diesel 220 D przebieg 115 tys. km sprzedam. Żary, tel. 31-32, po 16.00. 13660-G SIMSONA nowego - sprzedam. Jastów, Świerczewskiego 9. 13663-G MERCEDESA D 3,5 t - sprzedam. Gubin, Wysockiego 7. 13671-G BIAŁY Willys - Jeep - wsty stkie podzespoły i silnik typowe plus duża przyczepa towa rowa - sprzedam. Przylep, 22 Lipca 36 lub tel. 701-93 Zielona Góra. 13679-G FIATA 125p nowy - sprzedam Zielona Góra, Francuska 44/5, po 14.00. 13680-G

Firma „CIMEX” polska USZUGI w zakresie: - dezynfekcji - dezynsekcji - deratyzacji Ceny konkurencyjne, terminy dowolne, najniższe stopyki bezzapachowe. Zielona Góra, ul. Gajowa 4, tel. 63-62. 13641-G

FIATA 125p - 1500 - sprzedam Zielona Góra, Olbrycha 10, tel. 717-13, do 15.00. 13681-G

CIĄGNIK T-25 A-3, rok 1981 - sprzedam, Podlegór 67, koło Sulechowa. 13682-G

MOTOCYKL DKW model przed wojenny, wytwornica acetylenowa dwusufidkowa - sprzedam, Żary, Zgorzelecka 4A. 13683-G

WOLGĘ Gaz-24, rok 1980 z silnikiem Diesla - sprzedam, Żary, Głowackiego 4. 13684-G

ZAPOROŻCA, rok 1977 stan bardzo dobry - sprzedam, Krosno Odrz., Chrobrego 32. 13687-G

SKODE 100 L, rok 1974 - sprzedam, Zielona Góra, Hanka Sawickiej 33/20. 13700-Ga

WOLGĘ, rok 1978 - sprzedam lub zamienie na Fiata 126p. Zielona Góra, tel. 614-45. 13701-G

MZ-250 Trophy - sprzedam, Nowa Sól, Hoza 20. 13707-G

FIATA 126p, rok 1977 - sprzedam Zielona Góra, tel. 625-56, po 16.00. 13709-G

DACIE, rok 1981 - sprzedam, Gubin, Koszyńców 3. 13712-G

FIATA 126p, rok 1979 - sprzedam, Kargowa, Wolsztyńska 28A/8, tel. 67, do 16.00. 13715-G

NOWEGO Fiata 126p, pasy bez władościowe - sprzedam, Zielona Góra, tel. 616-10. 13718-G

ZUKA skrzyniowego - sprzedam, Ostrowiec 3, gm. Dębno. 13724-G

FIATA 136p, rok 1983 - z częściami - sprzedam, Strzelec Kraj., aleja Wolności 40/17, lub tel. 272-21 wewn. 3417-GG

SPRZEDAM - Skodę 1000 MB lub na części. Szprotawa, Skłodowskiej 2. 1372-P

FIATA 125p - sprzedam lub zamienie na Skodę S 100 albo VW 1300 „Garbusa” Zdanowski, Gubin, Emilii Piater 3. 1394-P

SILNIK Multicara - sprzedam, Hansa, rok 1942 - zamienie na maszynę do szycia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dia 13604-G. 13604-G

FIATA 126p, rok 1978 - okazynie sprzedam, Nowa Sól, Zjednoczenia 46 - pracownia plastyczna. 13699-G

FIATA 126p, nowego, Skodę S 100, rok 1976 - sprzedam, Świebodzin, tel. 249-09, po 15.00. 13607-G

DACIE nowa - sprzedam, Zielona Góra, tel. 716-09. 13611-G

SYRENE 105, rok 1978 - sprzedam, Gorzów, Dzierżyńskiego 18. 3374-GG

TRABANTA combi, rok 1970, zapasowy silnik, komplet nowych opon - sprzedam, Gorzów, Domańskiego 6. 3377-GG

SYRENE 105 L, rok 1978, stan dobry - sprzedam Gorzów, tel. 73-018, po 16.00. 3380-GG

FIATA 125p, rok 1978, plastikie błoki - sprzedam, Gorzów, Zwłowa 62. 3382-GG

WARTBURGA 353 - sprzedam lub zamienie na Nysę, Gorzów, Sportowa 14e/1. 3385-GG

CIĄGNIK MF-235 - sprzedam, Karnin, Piszenna 19, gm. Deszczno, Kaczmarek (kurnik). 3389-GG

TRABANTA - sprzedam, Gorzów, tel. 245-08. 3392-GG

MERCEDESA 408 D, Syrene 106 - sprzedam Gubin, Miedziana 33. 13616-G

SYRENE 105 L, Syrene R-80 na chodzie, 1000 kg ziarna lnu - sprzedam, Tatarska 19, gm. Kołsko. 13614-G

NADWOZIE Fiata 125p, rok 1977, po wypadku - sprzedam, Zielona Góra Morelowa 97/13, po 16.00. 13613-G

DOM z ogrodem i zabudowaniami w Starym Kurowie - sprzedam, Gorzów, tel. 241-81. 3416-GG

DOM jednorodzinny - sprzedam, Namysłin 33, k. Dębna. 3404-GG

NOWY domek jednorodzinny w Gubinie sprzedam lub zamienie na mieszkanie własnościowe w Zielonej Górze, Gubin, Gdańska 28 lub Zielona Góra, tel. 719-55. 13630-G

POLOWE bliźniak do wykończenia - sprzedam, Mysłibórz, Pomorska 33/9. 1583-P

SPRZEDAM gospodarstwo rolne, zabudowania 8 km od Mielca. Józef Kidia, 39-300 Mielec, ul. Gagarina 14/13, Odpowiadam na listy. K-5678

ZIEMIE - 1 ha - wydzieloną w/w. Praylep, Strzańska 7. 13622-G

NOTARIALNIE sprzedam zago spodarowaną nieruchomość bliżko Łodzi, telefon piątki, Łódź 76-87-26. K-5685

BUDYNEK mieszkalny i gospodarczy - sprzedam, Lutol Suchy 25, gm. Trzciel, Wiadomości os. Łuszyckie 18/3, Świebodzin, tel. 241-01, po 16. 13710-G

WILLE pilnie sprzedam. Garaż przy Zawadzkiego - kupię, Zielona Góra, tel. 23-14. 13717-G

DOM, do rozbioru, dachówkę karpiołkę - sprzedam, Kozów i 15, gm. Gubin. 13691-G

DOM jednorodzinny, budynek gospodarczy - sprzedam, Polupin, gm. Dąbie, Informacje Krosno Odrz., WOP 28. 13688-G

PROSIKI - sprzedam, Plaski 8. 13644-G

ATRAKCYJNA suknie ślubna - sprzedam, Zielona Góra, tel. 721-03. 1365-G

ENCYKLOPEDIA 1-tomowa, wielki słownik polsko - angielski, angielsko-polski (4 tomy), wielki słownik języka polskiego, albumy malarstwa - sprzedam, Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dia 13648-G. 13648-G

JOWISZA, sprzedam, Zielona Góra, Gwardii Ludowej 131/2, wieczorem. 13639-G

MASZYNE do pisania - sprzedam, Zielona Góra, Gwardii budowej 161/10. 13665-Ga

BURAKI pastewne - sprzedam, Stary Kisielin, Pionierów Lubuskich 39. 13665-G

PALME Kentia 1,50 m - sprzedam, Czerwieńsk, Graniczna 6, Naruszewicz. 13672-G

MARCHEW pastewna, piec e.o. 2,2 m kw. - sprzedam, Jany 4. 13675-G

TELEWIZOR czarno-biały, wersalkę, fotele - sprzedam, Zielona Góra, tel. 641-58. 13677-G

DACHÓWKI nowe, około 2000 szt. - sprzedam, Zielona Góra, Chrobrego 49/10. 13685-G

KARPY alstromeril - Regina, termin sadzenia listopad - sprzedam, Wolsztyn, Komorowo 2, tel. 658. 13687-G

GARAŻ, monetę z papierem, akwalgung - sprzedam, Zielona Góra, tel. 639-97 do 15. 13689-G

FOTELE kontiki jasne - sprzedam, Zielona Góra, Energetyków 18/3, po 16. 13690-G

MASZYNE dziewiarska dwupłytkowa Veritas 360 - sprzedam, Gorzyn 181. 13692-G

TELEWIZOR kolorowy Videoton system Pal-Secam, tokarkę małą precyzyjną - sprzedam, Zielona Góra, tel. 726-75. 13695-G

WILCZURY szczenięta - sprzedam, Zielona Góra, Dolina Zielona 62. 13699-G

SZAFĘ trzydrzwiową na wysokość polską, akordeon niemiecki 48 basów - sprzedam, Zielona Góra, Rajska 2, po 15. 13702-G

MŁODE cielne krowy - sprzedam, Łaz 45. 13747-G

WAL, zbiornik, opony itp. do MZ Trophy - sprzedam, Otyń Rejtana 2. 13707-Ga

MASZYNE „Warmianke” stan dobry - sprzedam, Silna Mała 25, poczta Wymarki, woj. zielonogórskie. 13711-G

PARKIET gębowy 40 m kw., opony Pirelli 155x13, szt. 5 - sprzedam lub zamienie na 155x13, Zielona Góra, tel. 703-11. 13628-G

ŁAWĘ rozkładaną - sprzedam, Zielona Góra, Jęczmienna 25, po 15.00. 13614-G

SADZONKI truskawek senga-sengana - sprzedam, Łęgowo 36, gm. Stare Kurowo, Przylep. 3411-GG

ORGANY elektroniczne „Student 108 m” - sprzedam, Gorzów, tel. 222-51, po 15.00. 3415-GG

KOZUCH i kozuszek - damskie - sprzedam, Zielona Góra, Findera 8/7, tel. 628-48. 13620-G

MAGNETOFON 2405-S, wzmacniacz WS-304 - sprzedam, Nowa Sól, Zamenhofs 2B/3. 13621-G

SUKNIĘ ślubną - sprzedam, Zielona Góra, Bieruta 45/12. 13624-G

PIEC e.o. 1,8 m nowy - sprzedam, Godziszewo 26, gm. Siedlec. 13627-G

SEGMENT jasny dąb, zestaw wypoczynkowy „Lilwa” - sprzedam, Zielona Góra Dąbrowskiego 26/5. 13631-G

ŁANCUSZKI rozrządu włoskie do Fiata 125p - sprzedam, Sulechów, Odrzańska 30, tel. 28-91. 13633-G

SADZONKI truskawek senga-sengana - sprzedam, Zielona Góra, tel. 39-51, po 17.00. 13635-G

RADIOMAGNETOFON Kasprzak stereo - sprzedam tani Nowa Sól, tel. 33-00, od 14 do 18. 13610-G

TELEWIZOR „Jowisz”, „Neptun” - turystyczny, radio samochodowe, zamrażarka 400 l, lodz motorowo-wiosłowa „Osa” aparat do masażu - sprzedam Nowa Sól, Hoza 8. 13638-G

PRALKĘ automatyczną i radiomagneton Kasprzak - sprzedam, Zielona Góra, tel. 28-55, po 18. 13612-G

BETONIARKE 150 - sprzedam, Gubin, tel. 537, po 14. 13636-G

ZYTO - sprzedam. Cena do uzgodnienia. Chwalim 61, gm. Kargowa. 13609-G

KONSTRUKCJE szklarni - sprzedam, Zielona Góra, Lesna 1. 13608-G

TUNER wzmacniacz Altus 2405 S - sprzedam, Kozuchów, tel. 361-. 13605-G

ZAKOZONE matki owiec, maszynkę do strzyżenia, ostrzałkę, komplet skor. nutril na futro, skóry lisow polnych, siatkę ocynkowaną 2x2 cm, styropian - sprzedam, Nowa Sól, Wojska Polskiego 58 DA 8. 13621-G

DRZEWKA brzościw, jednoroczne - sprzedam, Wolsztyn, telefon 25-45, wieczorem. 12863-G

ŁODÓWKĘ Mińsk - sprzedam, Zielona Góra, Budzińska ska 22/5. 13603-G

KOZUCH damski zamienie na męski lub sprzedam. Piasek szczytuński - sprzedam, Nowa Sól, tel. 53-19. 13642-G

K U P N O

FIGURKI, świeczniki, zegary kominkowe, obrazy, stare wiszaki na klucze, kenapę stylową - kupię, Zielona Góra, Findera 8/7. 13670-G

SZYBE przednią i tylną do Opla Kapitana model L-80 rok 1963 - kupię, Sulechów, tel. 28-91. 13633-G

TYLNE błotniki do Zaporozka, lewy i prawy - stary typ - kupię, Lubsko, tel. 206-53. 13661-G

P R A C A

ZŁOTNIK, długoletnia praktyka - podejmie pracę w Gorzowie lub okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrzyżka 197 dia 3409-GG. 3409-GG

MASZ ostatnią szansę zarobić na ziem! Praca lekka nawet dla kade! Opakowywanie roślin pod dachem. Kobiety godzinowo 90 zł, mężczyźni 100 zł, wyłącznie emeryci, renciści. Ilość miejsc ograniczona. Potrzebny jeden inteligent - emeryt, praca umysłowa. Zakwaterowanie absolutnie wykluczone! Prywatnie ogrodnictwo wies Buczyn. Drugi przystanek PKS za Trzebielem relacji Żary - Łęknica. 13681-G

PRZYJMĘ do wykopywania truskawek w Droszicach. Plantacja za cegielnią. Godzinowo 150-200 zł. Dojazd autobusem 22, Dokładne informacje, tel. 622-83, Zielona Góra, po 15. 13649-G

CUKIERNIKA do pracy - przyjmę, Zielona Góra, Sulechowska 17. 13666-G

ZATRUDNI piekarszy, Zielona Góra, Dąbrowskiego 63, Marjański. 13703-G

TECHNIK drobnarz i ekonomista (małżeństwo lat 31-36) posiadający prawo jazdy kat. B i T podejmą pracę w rolnictwie (może być bezpośrednio w produkcji), w sektorze prywatnym lub upublicznionym, w promieniu 20 km od Zielonej Góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dia 13704-G. 13704-G

ZAKŁAD krawiecki zatrudni czeladnika, Zielona Góra, Jaskulca 34A, tel. 39-26. 13480-G

Z G U B Y

Piotr Borszyn zgubił prawo jazdy kat. B, T wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Otylinie. 13678-G

RESON Dróg Publicznych w Żarach uniawiania zgubiona pieczęć o treści: Rejon Dróg Pu blicznych, ul. Wapleńska 4, tel. 30-51, 30-52, 68-200 Żary 0618059. K-8963

UNIEWAŻNIA się plecak o treści: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, ul. Kostrzyńska 89, tel. 280-71/75, 68-400 Gorzów Wlkp. Produkcja (1). K-5965

GRZEGORZ Kordulewski zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze. 13676-G

Dyrektor i pracownikom KPRI w Zielonej Górze za okazaną pomoc oraz udział w pogrzebie naszego Syna i Brata

Kazimierza Bartoga

serdeczne podziękowanie składają rodzice i rodzina 13664-G

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego syna, mego braciśzka

Artura Cyrana

serdeczne podziękowania składają rodzice i brat 3403-GG

KORRESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne LAURA polska usługa, 90-950 Wrocław 2, skrytka 800. K-5956

KRZYSZTOF Pacek zgubił prawo jazdy kat. A, B wyd. przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Strzelcach Krajeńskich. 1604-P

R O Z N E

ZAKŁAD Odświeżania i Renowacji Wytrobów Skorzanycy świadczy usługi w zakresie czyszczenia, barwienia, również ekspresowe. Gronów 5, na trasie Krosno Odrzańskie - Zielona Góra. 13472-G

SREBRNE świerki, cisy, tuje, jałowce i wiele innych roślin ozdobnych. Komorniki K. Poznania, Nowa 2. K-4821

POSZUKUJE starych odbiorców goździków. Gostynin, Kalwa 64-420 Buk, poznański. 13700

Z A M I A N Y

ŁADĘ 1500 rok 1977 zamienie na Fiata 126p lub sprzedam. Zielona Góra, tel. 25-12. 13638-G

PRALKĘ automatyczną czeską zamienie na segmenty pokojowe. Zagan, tel. 37-08, po 21. 1503-P

AKUMULATOR 12 V nowy zamienie na 6 V. Zielona Góra, Ludowa 9B/1. 13668-G

MEBLE kuchenne zamienie na prakę automatyczną z dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dia 13644-G. 13644-G

KUCHENKĘ gazową z plekarnikiem nową zamienie na lodówkę z dopłatą. Kargowa, Sulechowska 9. 13650-G

Ewie Kardziejonek mgr

Michałowi Kardziejonek

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA I TESCIA

składają dyrekcja, współpracownicy i uczniowie Technikum Leśnego w Rzepinie. K-5937

Wojciechowi Ziubrzyńskiemu

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI

składają Zarząd, Rada Spółdzielni, POP i współpracownicy z Usługowej Spółdzielni Pracy „Uniwersum” w Zielonej Górze. K-5981

RODZINIE zmarłej

Antoniny Witkiewicz

naszej byłej długoletniej pracownicy wyrazy głębokiego współczucia

składają dyrekcja i współpracownicy z Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Nowogrodzie Bobrzańskim. K-5929

Mgr inż. wicedyrektorowi

Franciszce Sójce

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI

składają dyrekcja i współpracownicy oraz uczniowie z Technikum Leśnego w Rzepinie. K-5935



ZABAWA - KOTA I MYSZKĘ

Lokatorzy klauki, scho... dowej nr 32 budynku... spółdzielczego przy ulicy... Dąbrówki nie mogą zro...

Można i tak bawić się z kilkoma rodzinami, choć bardziej po dżentelmeńsku byłoby po prostu usunąć usterkę.

GLUCHY TELEFON

Mieszkaniec ulicy Obywatelskiej (nazwisko... dokładny adres znane redakcji) ubłagał uczoną... znajomą osobę aby in...

TWP w nowym roku oświatowym

Październik jest miesiącem rozpoczynającym rok oświatowy w działalności Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Nadarza się zatem okazja, by zwrócić uwagę na...

Red.: W życiu społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym zachodzą ostatnio radykalne przeobrażenia. Jak na tle tych przemian i trendów rysują się główne cele i zadania TWP w nowym roku oświatowym?

W.Cz.: W działalności Towarzystwa Wiedzy Powszechnej jest to już 35 rok pracy oświatowej. Towarzystwo wyrosło z bogatych tradycji związanych z rozwojem postępowych nurtów oświatowych, przyczyniając się do upowszechniania dostępczości do wiedzy i kultury. Naszym zasadniczym celem jest popularyzowanie wiedzy we wszystkich środowiskach, kształtowanie humanistycznych postaw obywateli. Od początku lat osiemdziesiątych Towarzystwo opowiada się za potrzebą porozumienia na rodzimym, udzielając wsparcia wszystkim siłom dążącym do zachowania i ujęcie spokoju społecznego.

Red.: W jaki sposób ta nadrzędna teza jest praktycznie realizowana w działalności codziennej?

W.Cz.: Zdajemy sobie sprawę, że konieczne jest kształtowanie świadomości i postaw społeczeństwa przepojonych racjonalizmem myślenia i czynów. Temu też zadaniu staramy się podporządkować nasze przedsięwzięcia edukacyjne. Wyrażają się one w organizowaniu prelekcji, odczytów, spotkań dyskusyjnych i kursów. Aby przyskać słuchaczy, staramy się zapewnić najlepszych populiarzyatorów wiedzy. Współpracujemy z TWP pracownicy nauki, pisarze, dziennikarze, naukowcy, lekarze, aktorzy, oficerowie Wojska Polskiego, pracownicy i specjaliści wielu innych dziedzin. Taki dobór prelegentów i wykładawców pozwala właścicielom zaspościć zainteresowania wszystkich środowisk społecznych i grup wiekowych.

Red.: Ile wygłasza się w ciągu roku odczytów i na jakie tematy?

W.Cz.: Służę danymi za poprzedni rok oświatowy, jako że okres zamknięty i podsumowany. Prelekcji naszego Towarzystwa wygłoszono ponad 2,5 tys. odczytów blisko 400 na tematy społeczno-polityczne, ponad 300 dotyczyło zagadnień kultury, blisko 300 - postępu rolniczego, przeszło 250 - kultury życia codziennego, ponad 230 - socjologii, 196 - higieny i medycyny, 210 - historii i 145 z dziedziny prawa. Niektóre

Red.: Nie wygłasza się w ciągu roku odczytów i na jakie tematy?

W.Cz.: Służę danymi za poprzedni rok oświatowy, jako że okres zamknięty i podsumowany. Prelekcji naszego Towarzystwa wygłoszono ponad 2,5 tys. odczytów blisko 400 na tematy społeczno-polityczne, ponad 300 dotyczyło zagadnień kultury, blisko 300 - postępu rolniczego, przeszło 250 - kultury życia codziennego, ponad 230 - socjologii, 196 - higieny i medycyny, 210 - historii i 145 z dziedziny prawa. Niektóre

środowiska zgłaszają zapotrzebowanie na tematy specyficzne jak cywilizacja pozaziemskie, zjawiska niezwykłe w przyrodzie, różdżkarstwo, bioprawa itp. Naszych prelegentów wysłuchało w minionym roku oświatowym blisko 67 tysięcy słuchaczy.

Red.: Rozumiem, że wychodząc z propozycjami do całego społeczeństwa, ale czy są środowiska specjalnie, że tak powiem, przez was honorowane?

W.Cz.: Takim środowiskiem jest młodzież, do której adresujemy cykl spotkań dyskusyjnych pod hasłem wywoławczym „Młodzież”. Przy współdziałaniu organizacyjnym związków młodzieżowych i PUPIK „Ruch”, prelekcji TWP dyskutują z młodzieżą nad wcześniej ustalonymi tematami. Na okres jesiennozimowy proponujemy między innymi takie tematy, jak: młodzież w 40-lecie PRL, go spodka polska - osiągnięcia i jej niepewność, nasza rzeczywistość w filmie, prawa i obowiązki wobec ojczyzny, przyczyny nieporozumień w rodzinie, szansa młodych, ochrona środowiska, zdrowie, co zrobić z nudą, punk poppers - potrzeba czy głupota, blaski i cienie literatury polskiej, nurty muzyczne...

Red.: Czy TWP organizuje kursy i dla kogo są one przeznaczone?

W.Cz.: Działalność naszego Towarzystwa znana jest w dużym stopniu również z pracy kursowej. Najwięcej kursów organizujemy w Zielonej Górze. Traktujemy je jako formę szerzenia oświaty, ale wynikającą przede wszystkim z osobistych potrzeb praktycznych odbiorców. Kursy prowadzimy poprzez Zielonogórski Uniwersytet Powszechny, służący za interesowanemu mieszkańcom już przeszło 10 lat.

Red.: Co obecnie TWP proponuje zielonogórzanom?

W.Cz.: Mieszkańcy mogą korzystać z różnych propozycji kursowych, przydatnych w życiu prywatnym i zawodowym. I tak - dla każdego chętnego od osiemnastego roku życia ZUP organizuje naukę języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego - dla około 1.200 słuchaczy. Wycho- dzimy z propozycjami do osób pragnących uzupełnić swoje wiadomości z myślenia o egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie lub przystąpienia do konkursów, egzaminów i egzaminów z wydziału ekonomicznego: sadownictwa, ogrodnictwa, hodowcy zwierząt futerkowych. Z myślenia o już parujących organizujemy specjalistyczne formy szkolenia pozwalające podnieść kwalifikacje zatrudnionych w takich dziedzinach jak służba cjalna, kadry, finanse, maszynopisanie, a także dla mistrzów i mistrzów dyplomowanych.

Naszą rozmowę mógłbyśmy chyba podsumować tak: TWP stara się spełniać służebną rolę w zaspokajaniu różnorodnych potrzeb środowisk - w dziedzinie wiedzy powszechnej, dokształcania i doskonalenia wiedzy. Towarzystwo posiada też swoje wydawnictwo, kwartalnik „Przeład Lubuski”, w którym można znaleźć wiele interesujących publikacji z roz-

Spotkanie w LOK-u

Z okazji święta Ligi Obro- ny Kraju, w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji odbyło się spotkanie prezydium ZM LOK z grupą aktywistów z kół i klubów działających na terenie miasta. W spotkaniu uczestniczyli m.in. Michał Szewczuk - sekretarz KM PZPR, prezes ZW LOK Dionizy Gajny oraz delegacja GST z Cottbus o podobnym do LOK-u profilu działalności. Z dorobkiem miejskiej organizacji zapoznani zebrań jej prezes Ludwik Szczygiel, a GST - Reinhardt Makowski. Aktywiści otrzymali odznaczenia za zasługi dla organizacji oraz dyplomy i listy gratulacyjne.

Młodzi prawnicy zapraszają

Rejonowy Ośrodek Społecz- no - Prawny przy Zarządzie Miejskim ZSMP w Zielonej Górze, grupujący młodych prawników (sędziów i prokuratorów), udziela porad z wszystkich dziedzin prawa a przede wszystkim z prawa lokalowego, karnego i rodzinnego. Działalność ośrodka adresowana jest przede wszystkim do młodzieży, co nie oznacza, że z jego usług nie mogą korzystać także osoby dorosłe. Wszystkie te porady a także redakcja pism procesowych udzielane są bez płatnie.

Oprócz poradnictwa, ośrodek prowadzi systematyczne prelekcje w szkołach średnich o polaryzujące prawo. Współpracuje także z Sądem Rodzinnym i Opiekunów w zakresie opieki nad młodzieżą, tzw. niedostosowaną społecznie, organizując m.in. dla niej obozy resocjalizacyjne.

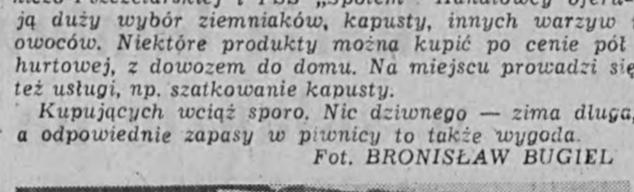
Wzorem lat ubiegłych, od 1 września ośrodek wznowił swą działalność. Wszystkich zainteresowanych zaprasza w każdy wtorek w godzinach 16 - 18 do siedziby Zarządu Miejskiego ZSMP przy al. Niepodległości 1, tel. 31-30.

Z. S.

Kiermasz warzyw i owoców

Jak już informowaliśmy, na parkingu przy ulicy Kazimierza Wielkiego trwał kiermasz warzyw i owoców, zorganizowany staraniem Wojewódzkiej Spółdzielni Ogródniczo-Pszczelarzkiej i PSS „Społem” Handlowcy oferują duży wybór ziemniaków, kapusty, innych warzyw i owoców. Niektóre produkty można kupić po cenie pół hurtowej, z dowozem do domu. Na miejscu prowadzi się też usługi, np. szatkowanie kapusty.

Kupujących wciąż sporo. Nic dziwnego - zima długa, a odpowiednie zapasy w piwnicy to także wygodą. Fot. BRONISŁAW BUGIEL



Śladem naszych publikacji «Herbapol» nie skupuje świeżego bzu

10 bm. w „Winogronkach” zamieszciliśmy notatkę mówiącą o kłopotach zbieraczy dzikiej róży i owoców czarnego bzu, związanymi z niemożnością zbytu tych cennych produktów przyrody.

W odpowiedzi na krytykę Punkt Skupu Ziół w Zielonej Górze, mieszczącej się na pl. Słowiańskim 13 stwierdziliśmy, że świeżego bzu czarnego nie skupuje, gdyż tak przewiduje umowa prowizyjna zawarta między Poznanskimi Zakładami Mieliarskimi „Herbapol” a oddziałem „Herbapolu” w Nowej Soli.

KOMUNIKAT PKP

Oddział Drogowy PKP Leszno zawiadamia, że w dniach 17, 18, 19, 22 październik 1984 r. w godz. od 7.00 do 16.00 będzie zamknięty przejazd kolejowy na linii Sulechów - Luboń, skrzyżowanie z drogą państwową P-27 w miejscowości Wolszyn. W związku z powyższym ustalono objazd drogą państwową P-178 i nr 7 przez Starą Dąbrówkę i Stary Widzim. K-5991

UWAGA EMERYCI I RENCISCI ZPW „Polskiej Welny”

Zarząd Związku Zawodowego informuje, że posiada jeszcze wolne miejsca na jednodniową wycieczkę do Poznania w dniu 20 października 1984 r. W programie: wyjazd o godz. 7.00, zwiedzanie z przewodnikiem, obiad i ope- rełka. Zapraszamy. K-5996

Zupełniwość NA CO DZIEŃ

Właściciel młodego 7-8 miesięcznego szczeniaka ow-

czarka alzackiego może odebrać zgubę przy ul. Gwardii Ludowej 8/11.

Dokumenty na nazwisko Eugeniusz Stasiak można odebrać przy ul. Wypoczyn- nek 17/25.

JUVENTUR PROPONUJE

Juventur w Zielonej Górze dysponuje autokarem turystycznym Autosan (43 miejsc). W miesiącach poszeźonych (październik - kwiecień) wynajmujemy autokar po stawkach zniżo- nych: 50 proc. dla szkół i organizacji młodzieżowych, 20 proc. dla innych organizacji i instytucji. Zlecenia przyjmuje Biuro przy al. Niepodległości 22, tel. 710-76, wew. 34, 59-39. K-5998

Reforma, plan, inflacja

Pod takim tytułem wykład wygłosił prof. dr hab. Wacław Wilczyński. Przyjeżdża on do Zielonej Góry na zaproszenie Oddziału Wołewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Organizator spotkania zaprasza do udziału w wykładzie działaczy gospodarczych i politycznych, członków PTE i wszystkich zainteresowanych. Wykład odbędzie się 18 bm. (czwartek) o godzinie 12 w sali konferencyjnej WZSP przy ulicy Bohaterów Westerplatte 9.

SPOTKANIE INSTALATORÓW SANITARNYCH

Cech Rzemiosł Różnych w Zielonej Górze zwołuje 23 bm. o godzinie 17 w świetlicy przy ulicy Lisowskiego 1, zebranie branżowe instalatorów sanitarnych i ogrożeń sanitarnych o omówieniu kalkulacji cen za usługi w tych specjalnościach. CRR informuje też, że do 30 bm. przyjmując zapisy na prenumeratę tygodnika „Rzemieślnik”.

ZAWODY ZAKOŃCZENIA SEZONU

Koło PZW „Narybek” organizuje 21 bm. na kanale w Grójcu zawody zakończenia sezonu. Dojazd we własnym zakresie. Szczegółowe informacje pod telefonem 37-66.

KRÓTKO O WSZYSTKIM

Zakładowo-Osiedlowy Dom Kultury „Novita” zaprasza młodzież na II turniej tańca disco. Turniej zaplanowano na czwartek, 18 bm., godzinie 20. Rozegrany zostanie w dwóch kategoriach - parami i indywidualnie. Zapisy chętnych do środy włącznie w godzinach 8-16 w ZODK. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

TURNIEJ TAŃCA

Wystawa ogólnopolskiego konkursu twórczości plastycznej dzieci pt. „Gdybym był pisarzem i malarzem”. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C.K. Norwida w Zielonej Górze - czynna 10-17. Galeria polskiej ilustracji książkowej, Muzeum Książki Środkowego Nadodrza. Czynna 10-17.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Świerczewskiego.

TELEFONY

Table with 2 columns: Name and Phone Number. Includes Stróża, Pogotowie, Informacja PKP, etc.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 15 października 1984 r. odezła od nas na zawsze przeżywszy lat 87 nasza siostra, ciocia i babcia Stanisława Oleńska. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 października 1984 r. o godzinie 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w żałobie rodzina. 13812-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 października 1984 r. zmarł tragicznie mój MAZ, nasz OJCIEC Kazimierz Hajduk. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 października 1984 r. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w smutku żona z dziećmi. 13822-G

SRODA 17 PAŹDZIERNIKA

MALGORZATY, LUCYNY

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego Zielonej Góry - 11 - Niedźwiedź, Oświadczyły

KINA

„WENUS” - 10.30, 13.15, 15.15, 17.30, 19.45 - Błękitny gron (USA 15 l.)

MUZEUM WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze - czynne 11-17. Wystawy: Człowiek, emocje, malarstwo, grafika, rzeźba. Malarstwo i tkani- na przetrwała Lucyny Kruczkowskiej „Marzenie przestrzeni”.

Muzeum Archeologiczne Środ- kowego Nadodrza w Świdnicy - czynne 9-16. Środkowe Nad- odrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nad- odrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Podstawy gospodarcze wczesnego średniowiecza.

Muzeum Etnograficzne z sie- dzibą w Ochli. Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dziecka (10-16).

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie - czynne 10-17. Ciężki sprzęt bojowy WP. Sala BWA - czynna 12-17. Malarstwo Cecylii Woźniakowej-Ząbkowskiej i Józefa Ząbkowskiego.

Galeria WSP - czynna 8-17. Seria współczesnej grafiki polskiej (graficy krakowscy). Galeria PSP przy ul. Zeromskiego - czynna od 10.30 do 18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki.

Klub MPiK - czynny 9-20. Wystawa ogólnopolskiego konkursu twórczości plastycznej dzieci pt. „Gdybym był pisarzem i malarzem”.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C.K. Norwida w Zielonej Górze - czynna 10-17. Galeria polskiej ilustracji książkowej, Muzeum Książki Środkowego Nadodrza. Czynna 10-17.

Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę) 3339

Informacja PKP 2301

LOT (9-18) 3333

Informacja Usługowa 6300

Inf. Służby Zdrowia 2146

dworzec 2666

ul. Podgórska 2867

pl. Powst. Wlkp. 2668

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 15 października 1984 r. odezła od nas na zawsze przeżywszy lat 87 nasza siostra, ciocia i babcia Stanisława Oleńska.

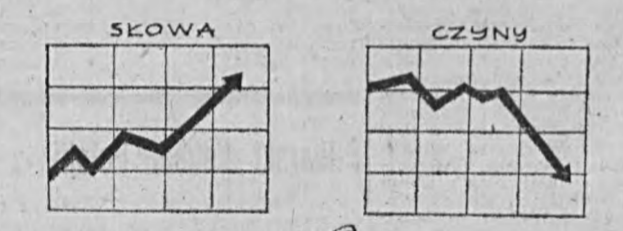
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 października 1984 r. o godzinie 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w żałobie rodzina. 13812-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 października 1984 r. zmarł tragicznie mój MAZ, nasz OJCIEC Kazimierz Hajduk.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 października 1984 r. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w smutku żona z dziećmi. 13822-G



Rys. St. Ziarnkowski

Od jutra przy ulicy Urszuli kupujemy rośliny ozdobne

W czwartek o godzinie 12 Kwaciarski Zakład Doświadczalny z Nowego Dworu przystąpi już po raz trzeci tej jesieni do sprzedaży roślin i bylin ozdobnych. W sprzedaży znajdują się między innymi wioletole chryzantemy, piwonie i magnolie.

W Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miejskiego dowiadujemy się także, że prawdopodobnie w ostatniej dekadzie miesiąca ten sam zakład zaofertuje zielonogórzanom drzewa i krzewy owocowe. O dokładnym terminie ich sprzedaży poinformujemy.



- dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Redakcja: al. Niepodległości 25, skr. pocztowa 129, 65-550 Zielona Góra. Telefon: centrala 4661-4667, łącz- wszystkie działy Redaktor naczelny - Zdzisław Olas - 709-35. Sekretarz redakcji - 37-07. telnikami - 711-41. Oddział redakcji w Gorzowie - al. Marchewskiego 15, 66-400 Gorzów, tel. 253-62. dawnicza „Prasa Książka Ruch” Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe al. Niepodległości 25. Prasowa ZWP ul. Reja 5, 65-026 Zielona Góra. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam „Prasa Książka Ruch” na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Książka Ruch” i urzędy pocztowe. Prenumeratę ze zniżką wysyłki za granicę przyjmuje Towarowa 28, konto NRP XV Oddział w Warszawie 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

Finisz za 11 miesięcy

Polska — Grecja po raz ósmy

Znadzieja na sukces, ale także z niepokojem bardzo liczą w Polsce sympatycy futbolu, oczekują dzisiejszego meczu z Grecją inauguracyjnego eliminacji mistrzostw świata 1986 r. w europejskiej grupie I. Przypominamy, że transmisja telewizyjna ze stadionu Górnik w Zabrze rozpocznie się o godz. 16.55.

Pilkarskie kontakty reprezentacji Polski i Grecji mają dopiero 21 lat. Obie drużyny rozegrały dotychczas siedem spotkań, w tym w dwóch zmierzyły się reprezentacje olimpijskie. Oto wykaz tych spotkań:

- 22.05.1963, Warszawa — 4:0
- 16.10.1963, Ateny — 1:3
- 26.05.1971, Poznań — 7:0 (olimp.)
- 9.06.1971, Wołos — 1:0 (olimp.)
- 15.05.1974, Warszawa — 2:0
- 6.05.1976, Ateny — 0:1
- 5.04.1978, Poznań — 5:2

Jako ciekawostkę warto przytoczyć, że pierwszy mecz z Grecją był jednocześnie jubileuszowy, setnym występem reprezentacji Polski w II wojnie światowej, a 50-ty rocznicę kapłana drużyny Lucjana Brychezo. Wspomnieliśmy również, że w słodnym meczu Polska — Grecja, po raz 43 w reprezentacji grał Władysław Żmuda, jednak po raz pierwszy znalazł się na liście strzelców w drużynie narodowej. Jak dotychczas było to jedynym celne trafienie tego piłkarza.

Mistrzostwa długodystansowców

W najbliższą niedzielę, 21 bm. o godz. 11 w Gorzowie na stadionie OSiR-u przy ul. Dąbrowskiego rozpoczyna się otwarte mistrzostwa Klubu Biegacza TKKF im. B. Malinowskiego w biegach na dystansie 5 i 10 km mężczyzn i na 5 km kobiet. Zawody przeprowadzone zostaną z podziałem na grupy wiekowe — kobiety: do 25 lat powyżej 25 lat oraz zrzeszone w PZLA; mężczyźni: do lat 29 do lat 39, do lat 49, powyżej 49 oraz zrzeszeni w PZLA.

Organizatorzy zapraszają do udziału biegaczy z całej Ziemi Lubuskiej — zgłoszenia przyjmowane będą na stadionie do godz. 10.30. Dla najlepszych — nagrody.

Tenis stołowy

Rozpoczęły się rozgrywki ligi nie dyszowodkiej tenisa stołowego w grupie poznańskiej, w której wstępnie zespoły woj. gorzowskiego. Oto wyniki pierwszych spotkań. W meczu kobiet Stoczniovec Barlinek pokonał Wartę II Gorzów 10:0 — punkty: M. Kwasiński 3,5 E. Piasecka 3,5 oraz K. Burakowska 3. W spotkaniu mężczyzn Warta Miezychód uległa Wartcie II Gorzów 3:15 — punkty: L. Rembacz 2 i M. Rembacz 1 — dla gospodarzy oraz M. Muzyka 4,5, J. Piust 4,5, B. Sobolewski 3,5 i K. Jaz 2,5 — dla gorzowian.

W Barlinku odbył się pierwszy w tym sezonie wojewódzki turniej dla syfikacyjni tenisa stołowego. Oto najlepsze:

Seniorski: I. E. Piasecka (Stoczniovec Barlinek), 2. D. Jaz, 3. M. Gu (obie Warta Gorzów), 4. M. Kwasiński (Stoczniovec), 5. G. Krzyżaniak (Warta G.), 6. K. Burakowska (Stoczniovec), 3. Juniori: I. D. Jaz, 2. J. Kulczycka, 3. S. Kulczycka (wszystkie Warta G.). Juniori młodsi: 1. S. Kulczycka, 2. J. Pawełczak, 3. K. Neca (obie Stoczniovec), 4. J. Ozga (Junior Głazów), 2. J. Pawełczak, 3. K. Neca.

Seniorszy: 1. J. Piust, 2. B. Maciowski, 3. M. Muzyka, 4. R. Lesnicki, 5. J. Gaborski, 6. B. Sobolewski, 7. K. Jaz, 8. R. Kulczycki (wszystkie Warta G.). Juniorzy: 1. R. Lesnicki, 2. P. Czarniński (oba Warta G.), 3. J. Łysiak (Junior Głazów), 4. Juniorzy młodsi: 1. K. Wejman (Junior), 2. L. Maciejewski (Warta G.), 3. D. Szymczak (Stoczniovec), 4. M. Muzyka, 5. K. Chmielewski (Warta G.), 6. M. Buda (Junior).

Jedenastce miesięcy potrwają rywalizacja w grupie pierwszej. W Zabrze Polacy rozpoczną walkę o paszporty do Meksyku meczem z Grecją, a trzy godziny później poznają wynik drugiego spotkania tej grupy w Brukseli, gdzie Belgia podejmie Albanie. Do końca rozgrywek pozostanie jeszcze wiele czasu, bowiem dopiero 11 września 1985 r. mecz Polska — Belgia zakończy rywalizację w grupie.

Przypomnijmy, że awans do finałów uzyska tylko zwycięzca grupy, natomiast drużyna która zajmie drugą lokatę stoczy barażowe pojedynki z drugimi zespołami grup V i VII. Triumfator barażu pojedzie do Meksyku, natomiast zespół, który uplasuje się na pozycji drugiej jeszcze szansę nie straci, bowiem będzie grał ze zwycięzcą strefy Oceanii, i w razie powodzenia wystąpi w meksykańskim finale. Jak widać, szanse Polaków są znaczne, nawet jeśli nie zdoła zwyciężyć w swej grupie, chociaż w innym wypadku rywalizacja przebiegałaby się znacznie, kosztowałyby wiele sił i czasu. O lokacie dalszej niż druga już nie wspominać.

Oto terminarz grupy I

1984 r.:
17.10 Polska — Grecja i Belgia — Albania,
31.10 Polska — Albania,
19.12 Grecja — Belgia,
22.12 Albania — Belgia,
1985 r.:
27.02 Grecja — Albania,
27.03 Belgia — Grecja,
17.04 Albania — Grecja,
1.05 Belgia — Polska,
19.05 Grecja — Polska,
30.05 Albania — Belgia,
11.09 Polska — Belgia

Pilkarskie polskie do dnia meczu przebywały w ośrodku wypoczynkowym kopalni „Knurow” w „Buku”. Następnie zajęły treningowe boiska już tam słabsze niż podczas tygodniowego zgrupowania w Wiedniu. W poniedziałek analizowano zarejestrowany na łasnie magnetowidowej mecz środkowych rywali reprezentacji Polski z drużyną „NRD”, potem część zawodników udała się na krótki spacer po pięknej, zalesionej okolicy ośrodka. Po południu wypielnił lekki trening. Jak poinformował dziennikarz PAP nie ma już z kolegami Józefa Młynarczyka, Bramkarz „Bastili” narzekał na bóle kręgosłupa i istniało podejrzenie wypadnięcia dysku. Trener Pleschczek po konsultacji z lekarzami postanowił odstawić Młynarczyka do Łodzi na dalsze szczegółowe badania. Pociągającym natomiast faktem był przyjazd do ośrodka Zbigniewa Bońka. Jego obecność jak zwykle wzbudziła wśród kolegów mobilizację. Wydał się, że piłkarz Juwentus Turyn jest w dobrej formie. W każdym razie nie narzeka na żadne kontuzje i będzie prawdopodobnie jednym z wiodących pilkarzy środkowego meczu przeciwko reprezentacji Grecji.

We wtorek Polacy podobnie jak

ich rywale, przeprowadzili ostatni już przed meczem, oficjalny trening na boisku Górnik Zabrze.

Jak twierdzą organizatorzy i gospodarze środkowego meczu, nawierzchnia zabrzańskiego stadionu jest w idealnym stanie. Dobry drenaż uchroni ją nawet przed spodziewanymi w tych dniach opadami deszczu.

Dobry początek «młodzieżówki»

W pierwszym meczu eliminacyjnym grupy I mistrzostw Europy drużyna młodzieżowych do lat 21 Polska pokonała w Krakowie Grecję 5:1 (4:0). Bramki zdobyli: Zbigniew Kaczmarek 3 (10, 42, 64 min.), Marek Lesiński (2 min.) i Jarosław Araszkiewicz (26 min.); dla Grecji — Noblias (57 min.).

Wynik końcowy jest znacznie lepszy dla naszej drużyny niż jej gra. Wysokie zwycięstwo to głównie efekt całej masy błędów jakie popełniła defensywa Greków.

Maria Gontowicz w składzie na MŚ?

10-11 listopada Wiedeń będzie gościł uczestników mistrzostw świata w judo. Impreza zapowiada się bardzo ciekawie i to nie tylko ze względu na swą wysoką rangę. Wiedeńskie mistrzostwa świata mają być bowiem swoistą „demonstracją” przedstawicieli judo kobiet wobec Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o nie włączeniu tej dyscypliny sportu do programu olimpijskiego. Głównym argumentem MKOI było stwierdzenie, iż uroki kobiet jest stosunkowo mało popularne na świecie. Urwaniwie judo kobiet w 25 krajach — zdaniem działaczy MKOI — byłoby wyrazem odpowiedniej popularności która uświadomiłaby do ewentualnego włączenia tej dyscypliny do programu olimpijskiego. Na poprzednich mistrzostwach świata występowały przedstawicielki ponad 30 krajów. W Wiedniu należy oczekiwać startu zawodniczek z takiej samej liczby państw, m.in. właśnie po to by światowa federacja judo miała kolejny argument w rozmowach z działaczami olimpijskimi.

W stawce uczestniczek MS-84 nie zabraknie również reprezentantki Polski. Kadra narodowa liczy 10 zawodniczek, w Wiedniu jednak wystąpi ich mniej. Trener kadry, Ja

Pracowite dni koszykarzy I ligi

Mistrz Polski wystąpi w Zielonej Górze

Sobotni mecz beniaminków

W przyspieszonym tempie rozgrywane mecze drużyny koszykarskiej ekstraklasy. Dziś o godz. 19 w hali gier ośrodka LKS „Lumel” w Drzonkowie rozpocznie się spotkanie trzeciej serii Zastal Zielona Góra — Lech Poznań. Drużyna mistrza Polski bliżej przedstawić nie musimy. „Poznańskie Lokomotywy” odpady wprowadzić z Pucharu Europy, jednak po ostrej walce z Fathalnakosem, natomiast na krajowych boiskach są faworytem nr 1 również bieżącego cyklu mistrzostw kraju.

Wstępy lechitów w Zielonej Górze zawsze wywoływały zrozumiałe zainteresowanie. Wydaje się, że podobnie będzie tym razem, mimo krótkiego czasu na dojazd do Drzonkowa po obejrzeniu transmisji telewizyjnej z piłkarskiego „mecz roku” Polska — Grecja. Organizatorzy mają nadzieję, że wyrozu mieli sędziowie opóźnią o kilka minut rozpoczęcie spotkania koszykarskiego i wszyscy sympatycy basketu zdążą zająć miejsca na trybunach. Przypominamy, że przed meczem i po nim autobus linii nr 7 kursować będą do Drzonkowa. Kijewski, Z. Bogucki, Mula, Jor

gowski, Kiełpiński — te nazwiska dobrze są znane kibicom. Trzej pierwsi wielokrotnie reprezentowali barwy narodowe, a o Eugeniuszu Kijewskim nie bez słuszności mówi się jako o wielkiej indywidualności koszykowskiej. Mistrza Polski interesuje pierwsza lokata i rywal musi grać na najwyższym poziomie by ze spotkań z poznaniankami wyjść zwycięsko.

Drużyna Lecha grała w Zielonej Górze w okolicznościowych turniejach, zespół ten widzieliśmy również w rewanżowym meczu Pucharu Polski. Wówczas to miała miejsce oburzająca niespodzianka, bowiem zastalowiec minimalnie, jednak zasłużył zwycięży. Optymiści twierdzą, że taka sytuacja może powtórzyć się w lidze. Byłbym bardziej ostrożny w stawianiu tak „wyzwajających” horoskopów. Trudno ukryć, że lechici bardzo dużo po trafia, mają oburzające boiskowe doświadczenia, a liga rządzi się swoimi prawami.

Jakby na sprawę nie patrzeć, dalszy mecz w drzonkowskiej hali zapowiada się jako znaczące wydarzenie. Oby koszykarze zespołu beniaminka grali bez kompleksów, bardziej niż dotychczas skutecznie, a wówczas mistrzowie z gronu Przemysław tego meczu do „spacerków” zaliczyć z pewnością nie będą mogli.

Obok meczu Zastal — Lech, również w środę odbędzie się pięć pozostałych spotkań: Stal Bobrek Bytom — Górnik Wałbrzych, Pogoń Szczecin — Hutnik Kraków, Legia Warszawa — Śląsk Wrocław, Gwardia Wrocław — Polonia Warszawa, Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowice.

Po środkowym meczu nie będzie zbyt dużo czasu na regenerowanie sił, spokojny trening już w sobotę 20 bm. odbędzie się mecz czwartej serii. W tej kolejce zastalowiec spotka się w wyjazdowym meczu ze stołeczną Polonią. Szczególnie ciekawą salą przy ul. Konwiktorskiej stała się przed zespołami przyjeźdnymi trudna arena. Dość specyficznie reaguje również publiczność. W każdej jednak sportowej konfrontacji przede wszystkim liczą się umiejętności, wola walki, boiskowy spryt. Wydaje się, że zastalowiec nie strach na straconej pozycji. Po trzech bardzo trudnych meczach właśnie w Warszawie drużyna zielonogórskiej przyjdzie zmierzyć się z naszym beniaminkiem, chyba najsłabszym z czwórki nowicjuszy. Oczywiście, nie oznacza to łatwej przeprawy. Szansa wygrania meczu jednak istnieje. Znaczący temat twierdzą, że powodzenie uzależnione jest przede wszystkim od „wylaczenia” z gry znakomitego strzelca Różyckiego. Ale o tym atucie polonistów z pewnością dobrze wie trener Tadeusz Aleksandrowicz.

Mecz Polonia — Zastal rozpocznie się o godz. 16.15. Transmisję z tego spotkania zapowiedziała TV.

R. S.

Lucjan Stańczak wygrał w Osnie

W Osnie odbył się II mały bieg uliczny „szlakiem zabytków”, zorganizowany przez miejscową Radę Miejską-Gminną LZS i OSiR dla uczczenia 40-lecia PRL. W biegu głównym na dystansie 9 km zwyciężył mistrzostwo Lucjan Stańczak z Kostrzyna, reprezentujący barwy Klubu Biegacza TKKF im. B. Malinowskiego w Gorzowie wyprzedzając Feliksa Bachowskiego (Sulejów) i Jerzego Jastrzębskiego (Gorzów) — oraz także z Klubu Biegacza. W pozostałych biegach wygrali: na dystansie 1.000 m — Malgorzata Czeredreka (SP Smógorzy), 1.200 m — Bogusław Czepelkowski (SP Smógorzy) oraz 1.500 m — Anna Domańska (Zespół Szkół Ekonomicznych Ośno). W punktacji szkół podstawowych najlepszą okazała się SP Smógorzy, a wśród szkół ponadpodstawowych — ZSEK Ośno. Najstarszym uczestnikiem imprezy był Cyryl Romiński z Gorzowa, a najmłodszą uczestniczką 13-letnia Ania Rybkiewicz ze Smógorzy.

Piłkarze wodni Stilonu grali w NRD

W Plauen odbył się turniej piłki wodnej zorganizowany dla uczczenia 35-lecia NRD. Obok pięciu zespołów seniorów gospodarzy, w imprezie wystąpili też juniorzy Stilonu Gorzów, prowadzeni przez trenerów Ryszarda Łuczaka i Andrzeja Kusia. Rozgrywki toczyły się w dwóch grupach eliminacyjnych. Gozrowianie wygrali z Motorem II Plauen 16:6 (3:0, 6:2, 3:1, 4:3) — bramki: Ł. Łuczak 8, Stankiewicz 4, Stefański 3 i Gordzielewski 1. W drugim spotkaniu stilonowcy nie grali z pierwszą reprezentacją NRD 4:21 (1:6, 1:5, 1:5, 1:5) — bramki: Kulnik 2 oraz Janik i Ł. Łuczak po 1.

Zwycięzcą grup grali o pierwsze miejsce w turnieju, drugie zespoły o trzecią lokatę, a trzecie o piątą. Stilon w meczu o 3 m. wygrał z Sachsenringiem Zwickau 14:10 (3:1, 6:2, 4:2, 1:5) — bramki: Ł. Łuczak

i Stefański po 4, Madejek 2, Garbowski, Dubowicz, Kunik i Bujko po 1. Koncowa kolejność drużyn: 1. NRD, 2. Motor i Plauen, 3. Stilon Gorzów (jun.), 4. Sachsenring Zwickau, 5. Motor II, 6. Stahl Hettstedt, 7. Wartę, 8. Motor I, 9. Stahl Hettstedt, 10. Wartę, 11. Stahl Hettstedt, 12. Wartę, 13. Wartę, 14. Wartę, 15. Wartę, 16. Wartę, 17. Wartę, 18. Wartę, 19. Wartę, 20. Wartę, 21. Wartę, 22. Wartę, 23. Wartę, 24. Wartę, 25. Wartę, 26. Wartę, 27. Wartę, 28. Wartę, 29. Wartę, 30. Wartę.

Na międzynarodowy turniej piłki wodnej do Berlina Zachodniego udała się reprezentacja Polski, a w jej składzie aż ośmiu zawodników Stilonu oraz trener Ryszard Łuczak

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 TTR — język polski, sem III — Komedia A. Fredry; 6:30 TTR — Matematyka, sem III — Ciąg arytmetyczny; 8:10 Historia, kl. 8 — Pierwsze lata II Rzeczypospolitej; 9 Krajobrazy Polski, kl. 4 — Watach, 9:35 Film dla 2 znanymi: „Mysle, że wiem” — film owoy, prod. czech; 10:50 Dł — wiadomości; 11:15 Język polski, kl. 2 lic. — Dzieje dramatu A. Mickiewicza „Dziady” (2), 11:55 Nauka o człowieku, kl. 7 — Pochodzenie człowieka; 12:30 Czas reformy; 13:30 TTR — Uprawa roślin, sem. I — Podstawowe minieraly i skały głebotworcze oraz ich zastosowanie; 14:30 Krajobrazy Polski, kl. 4 — W Watach; 15:25 NURT — Kryteria poprawności definicji; 15:55 Program dnia; 16 Dł — wiadomości; 16:05 „Krag” — magazyn har-

cerzy; 16:30 Dla dzieci: Tik-Tak”; 16:55 Studio sport — Polska — Grecja (eliminacje do Mistrzostw Świata 1986 w piłce nożnej, w przerwie meczu ok. 17:45 Dł — wiadomości; 18:50 Lozowanie Express Lotka i Małego Lotka; 19 Dobranoc — „Proszę sobie”; 19:10 Piłkarska kadra czeka; 19:30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20:15 „Mysle, że wiem” — film owoy, prod. czech; 21:30 Karta z Gibraltaru — historia i kultura; 22 Dł — komentarze; 22:25 Wiecej filmowy; 23:20 Dł — wiadomości.

PROGRAM II: 17:55 Program dnia; 18 „Koi, mój przyjaciel” — „Latający Australijczyk” — film produkcji franc.; 18:30 Programi lokalni; 19 „Spiewnik domowy” — „Po jedzeniu na łow.”; 19:20 Przeboje „Dwójki”; 19:30 Dziennik telewizyjny; 20 Za kierownicą; 20:15 „Tam gdzie pieprz rośnie” (21) — „Rzeka wozów i krokodyli”; 21:05 „Pioty, drogi, konie — dialog” — program publ.; 21:15 Dł — wydarzenia, telefon „Dwójki”; 21:30 „Rozmowa na co dzień” — Plan a rynek; 22 Klip no autorskie „Myśl i serce” (2) —

film prod. radz.; 22:10 Dł — wiadomości.

TV BERLIN

PROGRAM I: 11:10 Program muzyczny; 14 Niebotyczna trawa — węgierski film fab.; 15:30 Świadoma celulozowa — czechosłowacki film fab.; 17:15 Sport; 19 Statki, skarby, wydarzenia (7) — serial telew.; 19:30 Dziennik; 20 Zagadki nauki; 21 Adalen 31 — szwedzki film fab.; 22:50 Dziennik.

PROGRAM II: 18 Magazyn dla kierowców; 18:25 Pieśni z Limanowej; 19 Prawda — francusko-włoski film fab.; 22 Dzień dzisiejszy w pewnym domu — czechosłowacki serial telewizyjny.

RADIO

PROGRAM I: 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23 — Wiad.; 5.30 — 9 Poranne sygnały; 9 —

11 Cztery pory roku; 11:05 Konc. przed hejnałem; 12:30 Muz. folkloru malowana; 12:45 Rolniczy kwa drans; 13:20 Śpiewa Biser Kirow; 13:30 Stara i nowa muz. wojskowa; 14:05 Mag. muz. „Rytm”; 16:05 Probiem dnia; 16:15 Bank przebojów; 17 Muz. i aktualności; 17:30 Studio sport; transmisja I połowy meczu piłki nożnej Polska — Grecja; 18:30 Studio sport; transmisja II połowy meczu piłki nożnej Polska — Grecja (z Zabrze); 19:30 Radio dzieciom; 20:05 W kilku taktach, w kilku słowach; 20:10 Konc. żywe; 20:40 „Harfa traw” — pow.; 20:50 Jaz w pigułce; 21:15 Encyklopedia wielkich głosów; 22:25 Piosenka nie jest mi obca; 23:10 Panorama świata; 23:25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 21 — Wiad.; 6:05 Muz. dzień dobry; 6:30 PR Zielona Góra; 8:30 Poranna erenada; 9:50 i 14 „KG 20 bezimienny oddział Luftwaffe” — pow.; 10 Godzina melomana; 11:10 Muz. non-stop; 12 Lanreac XIX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chórnelar w Międzyzdrojach; 12:25 W stronę Jazu; 13:05 Z malowanej skrzyni;

13:30 Album operowy; 14:10 Piosenka polska wczoraj i dziś; 15:10 Tańce polskie; 15:30 Folklor na mapie świata; 15:55 Miniatura literacka; 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 17:05 PR Zielona Góra; 18:30 Klub stereo; 19:30 Wiecej w filharmonii; 21:05 Wieczorne refleksje; 21:10 Balady na instrumentach; 21:30 — 1 Literatura i muzyka.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6 — 9:05 Zapraszamy do Trójki; 9:05 Po prostu o nas; 10 Herbata przy samowarze; 10:30 Spokojnie gwiazd jazu; 11:20 Muz. Interklub; 11:50 i 19:50 „Krol szczytów” — pow.; 12:05 W tonacji Trójki; 13 „Czarnoksiężnik z Archipelagu” — pow.; 13:10 Powtórka z rozrywki; 14 Tria i kwintety W. A. Mozarta (stereo); 15:45 Sylwetki; 16 — 19 Zapraszamy do Trójki; 19 „Kroło Troche swingu; 20 Studio nagran; 20:45 Klub Trójki; 21 Trzy kwadransy jazu; 21:45 Klub Trójki; 22:15 W kręgu ballady; 22:45 „W tobie — melancholia” — aud.; 23:20 Zapraszamy do Trójki; 23:50 „Kamasutra, czyli traktat o miłowaniu” — pow.

Klasa

GORZÓW

GRUPA POŁNOCCNA: Star Bred — Orzeł Boguszyński 4:2 (0:0) — Juniorki 1:3 (0:1) — 2:1, Woda Rzecko — Sokół Granowo 1:1 (0:0) — 7:0, Tempo Rakowo — Dąwa Drawno 2:1 (0:0) — 5:0, Piast Karako — Sullimierzanka Sullimierz 1:0 (0:0) — 6:0, Kłos Polcezy — Remor Reez 2:0 (0:0) — 4:2.

TABELA

Remor	8	11	18:03
Orzeł Boguszyński	8	9	24:03
Woda Rzecko	8	10	18:10
Stal Bred	8	10	21:36
Róża	8	9	10:08
Kłos	8	9	14:13
Piast Karako	8	9	12:03
Sep Bronowice	8	9	17:41
Sokół Granowo	8	4	18:18
Sullimierzanka	8	6	19:09
Tempo Rakowo	8	5	18:30
Drawa	8	1	8:23

GRUPA WSCHODNIA: Teosa Tomi plewo — Polonia Lipki W. 3:3 (0:0) — 2:1, Lubuszanka II Drezdenko — Odra Białobrzegi 1:1 (0:0) — 10:0, Olimpia Gardzko — Iskra Zembów 2:3 (0:1) — 1:6, Pogoń Skwierzyna — Warta Miezychód 1:2 (0:1) — 2:4, Iskra Janówko — Budowlani Murzynowo 3:2 (0:1) — 6:1, Uran Trzebiel — Odra Trzebiel 7:0 (0:0) — 3:0.

TABELA

Lubuszanka II	8	11	26:0
Iskra Zembów	8	12	24:18
Uran	8	11	24:30
Warta Miezychód	8	11	22:10
Iskra Janówko	8	11	14:17
Odra Białobrzegi	8	9	20:22
Polonia	8	7	18:24
Olimpia Gardzko	8	6	14:21
Pogoń Skwierzyna	8	6	12:42
Budowlani Murzynowo	8	4	18:23
Teosa	8	4	7:16
Odra Trzebiel	8	4	15:23

GRUPA ZACHODNIA: Zieloni Drzeńsk — Lesnik Lemierzycze 3:4 (0:2) — 11:0, Znicz Trzemeszno — PKS Kostrzyn 2:3 (0:1) — 2:1, PKS Dębno — Odra Gorzyca 3:4 (2:2) — 2:3, Orkan Długoszyń — Lubuszanka Kowalów 4:0 (0:0) — 4:0, Stilon II Gorzów — Smogorzanka Smogorzy 4:1 (0:0) — 7:0, Ilanka Rzepin — Czarna Witnica 1:1 (0:0) — 2:3, W zaległym meczu: Lubuszanka K. — Lesnik 0:3 (0:0) — 4:1.

TABELA

Ilanka Rzepin	8	15	25:9
Stilon II	8	13	37:6
PKS Kostrzyn	8	12	25:13
Czarna Witnica	8	10	18:14
Smogorzanka	8	10	18:17
Odra Gorzyca	8	9	19:12
Znicz	8	8	21:20
Lesnik Lemierzycze	8	7	12:14
PKS Dębno	8	4	19:23
Zieloni	8	3	13:28
Lubuszanka Kowalów	8	3	10:26
Orkan Długoszyń	8	2	13:28

ZIELONA GÓRA

GRUPA I: Nadzdrze Krosno — Sokół Dąbrówka 2:2 (0:2), Sparta Nietkowiec — Piast Czerwieńsk 0:1 (0:1), Babimierzanka — Meteor Jordaniwo 7:0 (0:0), Biełkint Otokoh — Lechia II Zielona Góra 1:4 (1:2), Baza St. Kl. Sieniewa 5:1 (2:0), Victoria Szezaniec — Odra Zbąszyń 2:3 (1:2), Brunatni Sieniewa — Ikar Zawada 4:1 (1:1).

TABELA

Lechia II	8	13	28:14
Babimierzanka	8	12	21:11
Odra	8	11	22:13
Nadzdrze	8	10	13:10
FAM	8	9	21:19
Sparta	8	9	19:20
Biełkint	8	8	14:16
Victoria Szezaniec	8	7	15:15
Piast Czerwieńsk	8	7	12:15
Brunatni	8	7	16:22
Baza	8	6	15:17
Meteor	8	6	14:24
Sokół	8	5	12:14
Ikar	8	1	5:16

GRUPA II: Victoria Miłków — Unia Kunice 0:3 (0:0), Budowlani Gozdnicza — Budowlani II Lubsko 2:1 (2:0), Dab Przychyby — LMKS Łeknica 0:1 (0:0), Energetyk Bychów — Lesnik Stoczniovec 0:1 (0:1), Wólczyński Zary — Iskra Malonice 4:1 (0:0), Zorza II Hława — Iskra Malonice 2:1 (1:0), Zorza Brzeźnica — Irma Studzieniec 3:3 (1:2).

TABELA

Wólczyński	8	14	26:3
Piast II	8	12	21:1
LMKS Łeknica	8	12	15:9
Lesnik	8	10	22:13
Budowlani Gozdnicza	8	9	12:15
Iskra Malonice	8	7	16:10
Unia	8	6	9:7
Irma Studzieniec	8	7	17:27
Zorza	8	7	17:36
Iskra Wymarki	8	6	10:19
Energetyk	8	5	18:21
Dab	8	5	13:17
Victoria	8		